DZIEŃ BYDGOSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **8 str.**

Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 10-12 w poł.

Rękopisów Redakcja nie zwraca

Redaktor naczelny i Wydawca: Dr. Adam Brzeg

Redakcja Administracja: Mostowa 6, Tel. 22-18

Konto czekowe P. K. O. Nr. 160.315

Tel. Redakcji Administracji 22-18

Cena numeru w Bydgoszczy na prowincji gr 20

Oddziały: Gdańsk, Stadtgraben 6, telefon 214-24 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Staro-Rynkowa 5, tel. 442.

Rok II. **Bydgoszcz, wtorek 17 marca 1931** **Nr. 61**

Do społeczeństwa pomorskiego!

Pamiętajmy o dniu imienin Marsz. Piłsudskiego

Pomorski wojewódzki komitet obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego nadesłał nam następujący apel:

„Wojewódzki Komitet Obchodu Imienin I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli Województwa Pomorskiego, ażeby w dniu imienin Wodza Narodu i Zwycięskiej Armji, Marszałka Józefa Piłsudskiego, wszystkie okna udekorowane były nalepkami z Jego podobizną.

Niech przez ten skromny plakiecik nalepiony na oknie, każdy, w kim bije serce polskie, kto w roku 1920 doznał choć odrobinę trwogi, gdy wrogie hordy bolszewickie zalały kraj nasz, docierając do Wisły — da dowód swej wdzięczności i czci dla Wodza i Armji.

Na nalepce z wizerunkiem Marszałka Piłsudskiego umieszczony jest, Jego życiorys w 108 wyrazach napisany przez Wacława Sieroszewskiego, w tym celu, ażeby każdy Polak, któremu drogą jest odzyskana Ojczyzna, znał życie Jej Wskrzesiciela i Budowniczego.

Niechaj zatem każde okno, każda wystawa udekorowane będzie nalepkami.

Za Komitet Wykonawczy:
Przewodn. Kom. Woj. Obchodu Imienin I Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego
Chodecki, Prezes Sądu Apel.

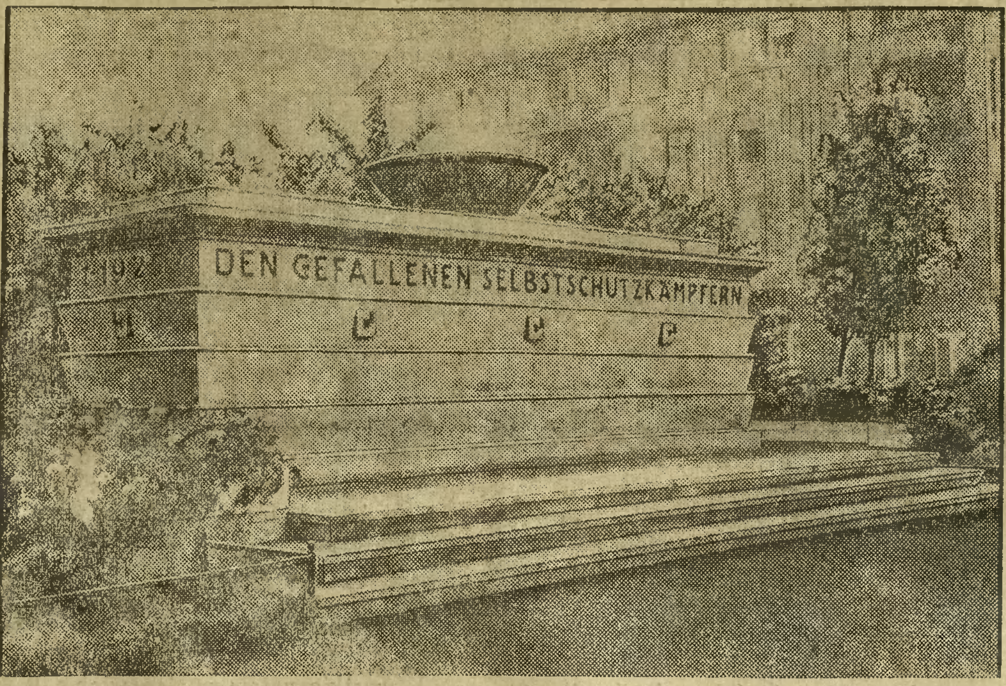
Ulgi dla rolników

Warszawa, 16. 3. (PAT.). Koła gospodarcze przedłożyły czynnikom rządowym szereg memorjałów, dotyczących ulg dla rolnictwa.

Zwrócono uwagę, że rolnictwo znajduje się pod ciężarem bardzo trudnych do spłat zobowiązań.

W kołach rządowych powstał ostatnio konkretny projekt wydania ustawy, mającej na celu ułatwienie spłat uciążliwych zobowiązań, obciążających właścicieli gospodarstw rolnych. Projekt ustawy jest w obecnej chwili szczegółowo badany pod kątem widzenia obecnej sytuacji gospodarczej.

Nieboszczycy narzędziem propagandy niemieckiej przeciw Polsce



Nawet zmarli muszą Niemcom służyć dla propagandy przeciwpolskiej i podsycania nienawiści przeciw Polsce. Na powyższej rycinie widzimy pomnik, wzniesiony na niemieckim Śląsku ku czci poległych w powstaniu górnośląskiem członków niemieckich oddziałów ochotniczych. Pisma niemieckie zamieszczają pod tą fotografją następujący znamienny podpis: Na 10-lecie plebiscytu górnośląskiego. Przed plebiscytem na G. Śląsku, którego wynik dał decydującą przewagę na korzyść Niemiec, usiłowali Polacy przy pomocy band nieregularnych opanować jak największą część kraju. Niemieckie oddziały ochotnicze powstrzymaływ kilku krwawych potyczkach dalsze posuwanie się Polaków.

40-letnia rocznica „Rerum Novarum"

Poznań, 16. 3. (PAT.). Wczoraj w dniu **uroczystości ku uczczeniu 40-rocznicy encykliki papieskiej Rerum Novarum** i zjazdu katolickiego związku robotniczego odbyło się rano nabożeństwo w kościele farnym, odprawione przez **ks. prymasa Hlonda**, który następnie dokonał poświęcenia sztandaru związku.

Następnie uczestnicy zjazdu pochodem przeszli przez miasto z orkiestrą i sztandarem.

W południe odbyła się w sali domu rzemieślniczego akademja, na którą przybył ks. prymas Hlond, w towarzystwie ks. Dymka, naczelnik wydziału wojewódzkiego Bielecki w zastępstwie nieobecnego w Poznaniu p. Wojewody, prezydent miasta dr. Kiedacz i in.

Akademję zagaił ks. prałat Stychel, poczem zabrał głos ks. prymas Hlond. Ks. prof. **Krawczyk** mówił o 40-ej rocznicy encykliki Rerum Novarum. Następnie p. Metelski w imieniu zarządu głównego związku złożył hołd twórcy katolickiego ruchu robotniczego w Małopolsce ks. prałatowi Stychlowi. Wreszcie odczytano tekst depeszy hołdowniczej do Ojca świętego.

Węgiel polski dla Szwecji

Katowice, 16. 3. (PAT.). Tutejsze koncerny węglowe, jako to Skarboferm, Robur, Progress i inne uzyskały poważne zamówienia na dostawę 71.000 ton węgla do Szwecji po cenie 11 szyl. i 9 pensów za tonę. Zaznaczyć należy, iż kopalnie angielskie, które ubiegały się o te same dostawy zdołały uzyskać zamówienia tylko na 21 tys. ton.

Nowe zdroje w Krynicy

Geolog krakowski, prof. dr. Nowak, natrafił w Krynicy na ślad solanki gazującej, jaką w całej Europie posiada tylko niemieckie uzdrowisko Bad Neuheim. Odkrycie to ma olbrzymie znaczenie dla przyszłego rozwoju Krynicy, która już dziś posiada nader silne wody, jak zdrój Zubera, czterokrotnie silniejszy od Vichy, i inne. Gruntowne wiercenia rozpoczną się już w lecie b. r. i jeśli dadzą rezultaty, jakich spodziewa się dr. Nowak, wówczas Krynica stanie odrazu w rzędzie uzdrowisk o światowem znaczeniu.

Wielki transport poczty na Maderę

Na granicy francusko-hiszpańskiej poczta już od kilku dni pracuje wśród **wielkich trudności ze względu na duże ilości przesyłek**, zawierających pocztówki z życzeniami dla Marszałka Piłsudskiego. Mimo wydanych zarządzeń poczty hiszpańska i francuska z **trudnością mogą lokować przesyłki dla Marszałka Piłsudskiego w pociągach dalekobieżnych.** Wczorajszy ekspres międzynarodowy Paryż — Madryt opóźnił się na stacji pogranicznej Irun o przeszło godzinę z powodu trudności technicznych i konieczności doczepienia drugiego pocztowego wagonu. Należy dodać, że trudności przeładunkowe powstały na granicy francusko-hiszpańskiej w miejscu, gdzie następuje przeładunek z jednego składu pociągu do drugiego, z tego powodu, iż kolej hiszpańska jest szerokotorowa.

Leszczyński kawalerem francuskiej Legji Honorowej

Warszawa, 16. 3. (PAT.). Znakomity artysta p. **Jerzy Leszczyński**, odtwórca „Ruy Blasa", „Cirano de Bergerac" i wielu innych postaci literatury dramatycznej francuskiej, został odznaczony **krzyżem kawalerskim francuskiej Legji Honorowej.**

Ambasador Francji p. **Laroche** przyjmie dziś nowego kawalera Legji w gmachu ambasady celem uroczystego wręczenia mu zaszczytnej odznaki.

Programu pomocy dla ziem zachodnich

domaga się Związek Obrony Kresów Zachodnick w Poznaniu

Poznań, 16. 3. (PAT.). Dziś odbył się doroczny zjazd okręgu poznańskiego Związku Obrony Kresów Zachodnich przy licznym udziale delegatów z całej Wielkopolski.

Wysłano depesze hołdownicze do p. Prezydenta Rzplitej, do p. Marszałka Piłsudskiego, J. E. Ks. Prymasa Hlonda, prezesa Rady Ministrów **Sławka** i p. ministra spraw zagran. **Zaleskiego.**

Następnie odczytano sprawozdanie dyrekcji z działalności za rok 1930.

Referat na temat zagadnień politycznych w dziedzinie stosunków polsko-niemieckich w r. 1930 wygłosił dyrektor **Korzeniewski.**

Z kolei wysłuchano sprawozdanie komisji rewizyjnej i po krótkiej dyskusji uchwalono **zarządowi absolutorjum**, poczem dokonano wyboru nowego zarządu na którego czele stanął jako prezes dr. **Durek.** Następnie przyjęto szereg rezolucyj, a m. in., że: Wobec ratyfikacji umowy handlowej z Niemcami zjazd domaga się opracowania przez władze państwowe **konkretnego programu pomocy dla ziem zachodnich** i stosowania umowy osiedleńczej w sposób zwężający celem uniemożliwienia ekspansji niemieckiej na ziemiach zachodnich, a wreszcie występuje przeciw propagandzie niemieckiej, uprawianej systematycznie za pomocą radja

Położenie i potrzeby gospodarcze Wielkopolski i Pomorza

Poznań, 16. 3. (PAT.). Przy udziale przedstawicieli większości instytucyj samorządu gospodarczego, zrzeszeń gospodarczych i znawców życia ekonomicznego, odbyła się w Izbie Przem.-Handl. w Poznaniu konferencja, poświęcona omówieniu kwestji **zespolenia postulatów gospodarczych Wielkopolski i Pomorza.** W wyniku dyskusji postanowiono akcję podzielić na dwie części, mianowicie na opracowanie: a) materjału zbiorowego oraz b) większego dzieła o położeniu i potrzebach 2-ch wymienionych województw.

Materjał prowizoryczny zostanie opracowany w ciągu 3 do 4 tygodni przez komisję, zaś opracowanie obszerniejszego dzieła zajmie więcej czasu (nie mniej niż 3 kwartały) i poruczone zostanie specjalnemu komitetowi redakcyjnemu. Przeprowadzeniem akcji zajmie się Izba Przemysłowo-Handlowa w Poznaniu.

Polski lot nad Afryką

Warszawa, 15. 3. (PAT.). Według otrzymanej dziś w południe depeszy z Atbary, lotnicy kpt. Skarżyński i por. inż. Markiewicz odlecieli dziś rano do Khartumu po naprawieniu uszkodzenia silnika, które zmusiło lotników do dłuższego zatrzymania się w Atbary.

„Pokojowi" podpalacze Europy

W ubiegłym tygodniu obradował w Moskwie szósty zjazd Rad . S. R. R. Przy stole prezydjalnym zasiadła elita partji komunistycznej ze Stalinem na czele.

Prezes rządu Mołotow wygłosił dwugodzinne exposé, które podaliśmy przed kilku dniami w streszczeniu.

Dzieliło się ono na dwie części. W pierwszej części Mołotow przeprowadzał porównanie między stosunkami sowieckimi a stosunkami, panującymi w państwach kapitalistycznych. Odpowiadał na zarzuty, wysuwane pod adresem Związku Sowietów w kołach zagranicznych.

Mołotow zaznaczył, iż polityka pokojowa rządu została jednomyślnie zaaprobowana przez delegatów na kongres. Dalszem zadaniem rządu jest walka na rzecz pokoju, gdyż wykonanie i powodzenie planu pięcioletniego wymaga przedewszystkiem konsolidacji stosunków pokojowych Z. S. R. R. ze wszystkiemi krajami oraz utrzymania pokoju powszechnego. W zakończeniu oświadczył: Jeżeli bolszewicka linja postępowania tryumfuje w obecnych warunkach budowy pokojowej, to w momencie zaatakowania Z. S. R. R. zdołamy wykazać nietylko linję tryumfalną, ale jeszcze i siłę bolszewicką.

„Temps" francuski omawiając tę mowę zaznacza, że jest ona niezwykle znamienna i wskazuje jakie jest obecnie rzeczywiste usposobienie rządu sowieckiego i jego najbliższe cele.

Rewolucja światowa

Sowiety usiłują utrwalić w Rosji reżim komunistyczny do chwili, gdy płomień rewolucji ogarnie cały świat. Wybuch tej rewolucji starają się wszelkiemi sposobami przyspieszyć wywołując wojnę cywilną we wszystkich krajach i eksploatując systematycznie wszystkie ich niedomogi społeczne i ekonomiczne.

Wszystko to czynią Sowiety pod demagogicznym płaszczykiem ideału proletarjackiego, którego są żywem zaprzeczeniem.

Interwencja mocarstw

Na szóstym kongresie pansowieckim prezydent Rady Komisarzy oświadczył, że groza interwencji mocarstw wzrosła w ostatnich latach. Argumentów rzeczowych miała w tej mierze dostarczyć komedja rewelacyj ostatniego procesu mieńszewickiego.

„Jest to czysta aberacja" — pisze „Temps". Nie Rosja musi się bronić przed ewentualną interwencją, lecz wszystkie narody cywilizowane, które od 12 lat muszą walczyć z infekcją agitacji komunistycznej.

Mołotow posunął swoją bezczelność do tego, by insynuować Francji przewodnictwo w tej agresji mocarstw sprzymierzonych. Francja jednakże dawała zawsze dowody dobrej woli, aby uregulować kwestje sporne z Moskwą.

Armja bolszewicka

Należy sobie postawić pytanie, czy twierdzenie o pokojowej polityce rządu sowieckiego nie jest ironją i kpinami?

Moskwa stworzyła najstraszliwszą armję jaka istnieje obecnie na świecie. Sowiety fabrykują broń, amunicję, gazy w olbrzymich ilościach przy nieroztropnej pomocy niektórych państw. Nasuwa się pytanie, czy lada dzień Europa nie stanie wobec faktu dokonanego ataku na jedno z państw sąsiednich. Europa nie mogłaby pozostać wówczas obojętna.

Zdaniem prezydenta Rad tylko Sowiety pragną pokoju. Pragnienie to wyraża się . . . w organizowaniu olbrzymiej armji. w zatruwaniu atmosfery międzynarodowej przez propagandę bolszewicką w rujnowaniu za pośrednictwem dumpingu życia ekonomicznego wszystkich narodów.

„Co jest rzeczą bardzo poważną — kończy „Temps" — to fakt, że są jeszcze rządy i narody, które się dają naciągać na taką politykę, lub które udają, że nie rozumieją jej międzynarodowego niebezpieczeństwa.

Niemiecko-rosyjski sojusz gospodarczy

Czy Niemców wedle powyższego orzeczenia „Temps'a" zaliczyć należy do „naciagnietych" czy „udających"? Nie wchodząc w meritum spraw ograniczyć się należy do faktów i opinij, jakie wydają o nich Niemcy sami. Delegacja niemieckich przemysłowców powróciła przed paru dniami z Moskwy i została przyjęta przez kanclerza Rzeszy, któremu zdała obszerne relacje. Przemysłowcy niemieccy prowadzili rokowania z rządem sowieckim i otrzymali obstalunki na 300 miljonowe dostawy. Dostawy te mają obejmować stal, maszyny, surowiec żelazny i t. d. Co jednak niezmiernie jest znamiennie to forma finansowej realizacji. Przemysłowcy niemieccy nie mogąc czy nie chcąc służyć Sowietom długoterminowym kredytem, przerzucili ciężar gwarancyj na rząd niemiecki, który bierze na siebie w 70% odpowiedzialność za finansową wypłacalność Sowietów.

Rząd Rzeszy, który „kona pod ciężarem nędzy i długów reparacyjnych" a jednocześnie uchwala 1 ratę na pancernik „B" i miljardy na „Osthilfe", daje jeszcze jeden dowód swej „słabości płatniczej" finansując sowiecką piatiletkę.

„Deutsche Wirtschaftszeitung" piętnuje to posunięcie rządu Rzeszy wskazując na to, że „pomoc udzielona w tej chwili Sowietom przez kapitał niemiecki może się obrócić nietylko przeciw Niemcom, lecz i przeciw całemu światu.

„Skandal europejski"

Wiedeńska „Neues Wiener Journal" podaje szczegóły tego niemiecko-sowieckiego interesu pod tytułem: „Skandal europejski" (ein europäischer Skandal) i pisze: „Ze wstydem dowiadują się wszyscy patryjotyczni Niemcy, że niemieccy przemysłowcy zawarli interesy z śmiertelnym wrogiem kultury europejskiej.

Podróż do Moskwy 18-tu magnatów przemysłu, między którymi byli przedstawiciele Kruppa, Siemensa i t. d., jest zagadką dla patrjotycznych i normalnie myślących Niemców. Europie grozi niebezpieczeństwo moskiewskie.

Znany ze swych dążeń do porozumienia z Francją przedstawiciel przemysłowców niemieckich Rechberg wystosował otwarty protest przeciwko tym poczynaniom rządu niemieckiego, w którym pisze: „W ten sposób otrzymają Niemcy 70—80 miljonów marek złotych w dewizach do rąk, aby za pomocą nich finansować bolszewicką rewolucję w Niemczech i w Europie".

Dla nas bezpośrednich sąsiadów Rosji wtłoczonych między nią. a Niemcy zalewające ją złotem, są to zjawiska niezwykłej wagi, wymagające skrupulatnej czujności.

Z. M.

Doraźna akcja obniżenia cen wchodzi w fazę końcową

Podjęta przez Rząd polski w połowie stycznia r. b. doraźna akcja obniżenia cen, wchodzi już w fazę końcową. W krótkim okresie dwóch miesięcy udało się przyspieszyć proces obnizki cen artykułów pierwszej potrzeby i zbliżyć ceny przemysłowe do cen płaconych producentom rolniczym. Podkreślić należy, że obniżce cen uległy również artykuły przemysłu skartelizowanego, i tak np. ceny nawozów sztucznych zniżone zostały od 11 do 20 proc., artykuły przemysłu włókienniczego zniżono o 10 do 25 procent, węgiel o 3 do 5 proc., żelazo o 3 proc., produkty naftowe o 3,5 proc., papier rotacyjny o 4,5 proc. i t. d.

Poważnej zniżce uległy również ceny artykułów spożywczych, co posiada wielkie znaczenie dla złagodzenia kryzysu rolniczego, tembardziej, że jednocześnie ze zniżką cen detalicznych utrzymuje się tendencja zniżkowa na ceny u producentów.

Podkreślić należy, iż fakty te osiągnięte zostały w Polsce w szybkim czasie, przyczem bez zastosowania metody nacisku administracyjnego, a jedynie w drodze odpowiednich pertraktacyj z organizacjami przemysłowców i kupców oraz przy zmobilizowaniu opinji publicznej, która całkowicie stanęła po stronie Rządu. Bardzo skutecznym środkiem okazało się ogłaszanie przez rząd komunikatów o zakończeniu doraźnej akcji zniżki cen w tych gałęziach przemysłu, które zastosowały się do apelu rządowego. Metoda ta z jednej strony wpływała przyspieszająco na proces obniżki cen, z drugiej zaś strony przeciwdziałała skutkom „strajku nabywców" na dłuższą metę.

Żadnego traktatu z Polską! wołają nacjonaliści niemieccy

Głosy prasy niemieckiej o układach ratyfikowanych przez Polskę

Znamienne są głosy prasy niemieckiej po ratyfikowaniu przez Sejm układu handlowego i układu likwidacyjnego z Niemcami. Głosy te pozwalają się orjentować w nastrojach politycznych kół niemieckich.

„Deutsche Tageszeitung" w artykule wstępnym p. t. „Żadnego traktatu z Polską" szczególnie podkreśla korzyści płynące z tego traktatu dla Polski oraz straty, jakie poniosą Niemcy.

Autor na wstępie podnosi, że Polska wybrała zręcznie b. dobrą chwilę, dla ratyfikacji tego traktatu i wrażenie tego gestu nie pozostanie bez wpływu na Genewę. Rolnictwo polskie jest za przyjęciem traktatu, gdyż spodziewa się zbytu swoich produktów a szczególniej świń, których Polska jest w możności dostarczyć duże ilości i utrzymać wywóz świń na poziomie lat poprzednich, jak np. w 1928 r. 1.280 tysięcy sztuk. Polska może dostarczać do miast niemieckich, położonych bliżej, niż Wiedeń, po 80 fenigów za 1 kgr. czyli o 20—30 proc. taniej, niż Niemcy. Jasnem jest jakie to następstwa spowoduje dla ukształtowania się cen w Niemczech. To samo dotyczy węgla, którego produkcja w porównaniu z latami przedwojennemi, wzrosła na polskim Śląsku do 164 proc. Jeżeli polski węgiel w Skandynawji łącznie z transportem można dostać za 10—12 marek tonnę, to cena niemieckiego węgla, wynosząca 25 mk, nie będzie do utrzymania.

Wszystkie zatem postanowienia traktatu wychodzą na korzyść Polski. Rolnictwo niemieckie poniesie wielkie szkody, a przemysł niemiecki uzyska b. niepewne możliwości wywozowe.

Pozatem przez przyjęcie traktatu przez Niemcy polska polityka zagraniczna i polska gospodarka uzyskają w opinji świata nowe aktywa i szanse nowych kredytów zagranicznych. Parlament niemiecki zatem nie powinien spieszyć się z ratyfikowaniem tego traktatu. Niemcy powinny zaczekać na wyjaśnienie się politycznej i gospodarczej sytuacji w Polsce a przedewszystkiem żądać rewizji postanowień tego traktatu.

„Der Tag" z d. 13 bm. pisze m. in. „Szybkie przyjęcie traktatu handlowego przez Sejm jest dowodem, że Polska bardzo dobrze rozumie wartość tego aktu dla siebie. Po stronie niemieckiej, jak wiadomo, przemawia właśnie ten sam argument przeciwko traktatowi. Dla Polski traktat ten oprócz sukcesu gospodarczego oznacza także sukces polityczny. Przyczynia się do wewnętrznej konsolidacji Polski i polepsza jej położenie międzynarodowe właśnie w chwili debat rewizyjnych i to na niekorzyść Niemiec".

„Deutsche Allg. Ztg." z dn. 13 bm. powołuje się na wyjaśnienia ze strony miarodajnej, że „nie istnieje żadne iunctim między polsko - niemieckim traktatem handlowym a polsko - niemieckim układem likwidacyjnym, ani też między polsko - niemieckim traktatem handlowym a jakiemikolwiek niemiecko - francuskiemi rokowaniami pożyczkowemi".

„Elbinger Ztg." w artykule p. n. „Widmo traktatu polsko - niemieckiego" alarmuje, że traktat ten sprowadzi ruinę rolnictwa wschodnio-pruskiego.

Socjalistyczny „Vorwaerts" za porozumieniem gospodarczem z Polską.

W organie socjalistów niemieckich pojawił się artykuł p. t. „Um die Verständigung mit Polen", w którym m. in. czytamy:

„Polska ratyfikowała układ handlowy polsko - niemiecki dużą większością sejmową. Zapewne również oddziaływanie skutków kryzysu wpłynęło na ten krok polskiej większości parlamentarnej. Ale przyjęcie układu leży też w interesie Niemiec".

Po zilustrowaniu wykresami statystycznemi stosunku polskiego wywozu i wwozu do Niemiec za ostatnie lata, pismo kończy swe uwagi:

„Eksport Niemiec do Polski ucierpiał poważnie, szczególnie przy wywozie maszyn i produkcji elektrotechnicznej. Łączność i wielokrotnie pokrewny los obu krajów ostrzega w sposób kategoryczny, że w miejsce niepotrzebnego stanu wojennego winien nastąpić normalny ruch handlowy między Polską i Niemcami. Polska uczyniła teraz pierwszy krok. Niemiecki Reichstag musi wkrótce uczynić krok drugi. Pokój gospodarczy jest tańszy, niż wojna gospodarcza".

Sejm pod znakiem Noego

Kilkugodzinna rozprawa nad ustawą antyalkoholową

Sobotnie posiedzenie sejmowe upłynęło pod znakiem Noego. Główną uwagę skierowała ustawa antyalkoholowa, która, jak wiadomo wywołała liczne protesty.

Oczywiście opozycja i przy tej sposobności znalazła pole do atakowania rządu. Dokładne jednak i wyczerpujące wywody przedstawicieli Klubu B. B. W. R. zdecydowanie przeciwstawiły się „zarzutom" opozycyjnym. W dyskusji wygłosił obszerne przemówienie wiceminister skarbu p. Starzyński i wykazał dokładnie, że ustawa nie jest groźna.

Nie ulega wątpliwości — mówił wiceminister Starzyński — że nałóg picia nie da się zwalczyć prostym zakazem, bo gdyby dał się zwalczyć, to nietylko u nas, ale i w innych krajach, gdzie już oddawna w tym kierunku rządy i społeczeństwa pracują, nałóg ten byłby już zwalczony. A więc dla zwalczenia tego nałogu jest potrzebne coś więcej, potrzebne jest uświadomienie szerokich mas społeczeństwa. Wówczas dopiero wszelkie zakazy stają się realne i dają w życiu wyniki.

Czy to uświadomienie u nas rzeczywiście jest już tak dostatecznie głębokie, że w drodze krótkich zakazów możemy zagadnienie załatwić? Wydaje mi się, że tak nie jest. Powołam się na to, co powiedział jeden z lekarzy na Komisji Zdrowia i Administracyjnej, który przemawiał przeciwko tej ustawie. Wspomniał on, że po jednym ze zjazdów antyalkoholowych, odbytych niedawno w Polsce, członkowie tego zjazdu spędzili wieczór w restauracji przy kieliszku. Jeżeli zachodzą takie fakty, że ludzie, którzy są pionierami na tem polu, dają gorszący przykład, to sądzę, że uświadomienie społeczne w tym zakresie głębokiem nie jest.

Samemu pić, a drugim zakazać jest rzeczą bardzo niełądną. Przypuszczam, że w Sejmie zwycięży zasada — nie polecam tego jeszcze dziś — ażeby stosować się nietylko do naszych słów, ale że musimy się tak zachowywać, aby można było stosować się i do naszych czynów. Należy więc wykluczyć alkohol z Sejmu".

Bardzo mądrze mówił p. Diamand, ale właśnie jak już mówiłem na Komisji i p. marszałek Trąmpczyński i p. marszałek Rataj a w szczególności p. marszałek Daszyński mimo tego, że w ubiegłym Sejmie na Komisji Skarbowej to samo mówiłem, jednak nie był łaskaw konsekwencji z tego wyciągnąć i nie był łaskaw tego alkoholu z Sejmu usunąć, który był nielegalny i właśnie najbardziej godny potępienia, bo był najbardziej aspołecznym przykładem.

Sejm po przemówieniu p. wiceministra Starzyńskiego przyjął projekt ustawy w drugiem czytaniu większością głosów BB.

Jakie renty otrzymają inwalidzi w dniu 1. kwietnia?

Na podstawie rozporządzenia ministra skarbu wszystkie izby skarbowe wypłacą w dniu 1 kwietnia b. r. inwalidom wojennym, ich rodzinom, oraz sierotom i wdowom po poległych renty wraz z dodatkiem i zasiłkiem dla inwalidów ciężko poszkodowanych, według nowej tabeli rent.

Ostatecznie renty dla inwalidów i rodzin po poległych zostały na bieżący rok budżetowy ustalone w następującej skali:

Inwalidzi wojenni I-ej kategorji, którzy utracili zdolność do pracy w 15 proc. otrzymywać będą rentę wraz z dodatkiem w wysokości **od 21** zł. do 34,50 zł. w zależności od stanu rodzinnego, inwalidzi **II-giej kategorji** (16 do 24 proc. niezdolności do pracy) 28 do 46 zł., **III-ciej kategorji** (25 do 34 proc.) — 42 do 69 zł., **IV-tej kategorji** (35 do 44 proc.) 56 do 92 zł., **V-tej kategorji** (45 do 54 proc) od zł. 80 do zł. 125, **VI-tej kategorji** (55 do 64 proc.) — 96 do 150,10 zł., **VII-ej kategorji** (65 do 74 proc) od 121 zł. do 184 zł., **VIII-ej kategorji** (75 do 84 proc.) od 137 zł. do 200 zł., **IX-tej kategorji** (85 do 94 proc.) od 176 zł. do 267 zł., oraz inwalidzi wojenni **X-tej kategorji** (utrata zdolności do pracy w wysokości 95 do 100 proc. od 215 do 305 zł.

Do zaopatrzenia inwalidów ciężko poszkodowanych, t. j. tych, którzy utracili zdolność do pracy wyżej 45 proc., wliczony jest również specjalny zasiłek dla ciężko poszkodowanych.

Wdowy po inwalidach, zdolne do pracy, otrzymywać będą rentę miesięczną w **wysokości 42 zł.**, wdowy niezdolne do pracy w wysokości **70 zł.**, sieroty po inwalidach przy matce **28 zł.**, sieroty zupełne — **42 zł.**, ojciec lub matka zmarłego inwalidy, u którego byli na utrzymaniu — **28 zł.**, rodzice oboje — 42 zł.

Odroczenie płatności podatkowych

Wobec zajmowania przez niektóre urzędy skarbowe na pokrycie zaległości podatkowych, mimo ich odroczenia, względnie rozłożenia na raty, należności, jakie dany płatnik otrzymuje ze skarbu państwa za dokonane dostawy, Ministerstwo Skarbu **z okazji ostatniego zjazdu naczelników urzędów skarbowych** zwróciło naczelnikom uwagę, że wyznaczone ulgowe raty, względnie odroczenia płatności podatkowych **mają być również bezwzględnie dotrzymywane wobec płatników,** którzy mają wzajemną pretensję do instytucyj państwowych. Jeżeli więc płatnik ma rozłożoną na raty zapłatę zaległego podatku i otrzymuje od skarbu państwa należności za dokonaną dostawę, **władza skarbowa nie może zajmować tej należności na pokrycie zaległości podatkowych,** dopóki płatnik punktualnie uiszcza raty zaległego podatku. W najbliższym czasie wyjdzie prawdopodobnie przypomnienie takiego zalecenia w drodze okólnika.

Choroba robotnika nie może być powodem do wymówienia pracy

Główny inspektor pracy rozesłał do inspektorów pracy wszystkich okręgów i obwodów okólnik w sprawie interpretacji rozporządzenia Prezydent R. P. „o umowie o pracę", w którym wyjaśnia, iż choroba robotnika, trwająca nie dłużej niż 4 tygodnie, w żadnym wypadku **nie może być uznana za ważny powód do rozwiązania umowy.** Choroba trwająca dłużej, niż 4 tygodnie, sama przez się nie stanowi jeszcze **ważnego powodu do wymówienia, z wyjątkiem ściśle określonych wypadków, o czem na wypadek sporu rozstrzyga sąd.**

Na wyspie „Principo"

Jak żyje Trocki? — Tam, gdzie Wilson chciał przenieść rokowania pokojowe — Poprzednicy Trockiego z krwi cesarskiej

Niedawny pożar willi Trockiego na wyspie Principo niedaleko Konstantynopola, zwrócił znowu uwagę na los byłego, najbliższego współ pracownika Lenina, który popadłszy w niełaskę Stalina, zmuszony był udać się na wygnanie.

Stalin nie zadowolił się tem, że wysłał Trockiego ku rosyjsko-chińskiej granicy do **zapadłej wioski Alma Ata,** oddalonej od Moskwy o **4.000 kilometrów,** a 250 klm. od najbliższej stacji kolejowej. Działalność Trockiego nie podobała się rządowi moskiewskiemu, który zadecydował wydalenie Trockiego z granic Rosji sowieckiej.

Dokąd miał się udać wygnaniec? Anglja, Niemcy, Francja i inne państwa odmówiły mu gościnności. **Udał się więc do Turcji,** z którą Rosja sowiecka żyje w bardzo przyjaznych stosunkach. Po przyjeździe do Turcji, zamieszkał Trocki na stałe na wyspie „Principo", która swym klimatem i bujną wegetacją **przypomina** Capri. Dlaczego właśnie wybrał Trocki **ową** wysepkę? Prawdopodobnie, przywiodła **mu** ona na **pamięć konferencję pokojową w Paryżu** w roku 1919, dokąd nie chcieli ze względu na burżuazyjne miasto delegaci **sowieccy,** a przedewszystkiem Trocki jechać. Ówczesny prezydent Stanów Zjednoczonych Wilson, zaproponował wówczas, aby konferencja odbywała się **dalej na wyspie„ Principo"** na **morzu Marmara,** przypuszczając, że czarująca **natura** tej wyspy, zmiękczy serca zatwardziałych uczestników konferencji pokojowej.

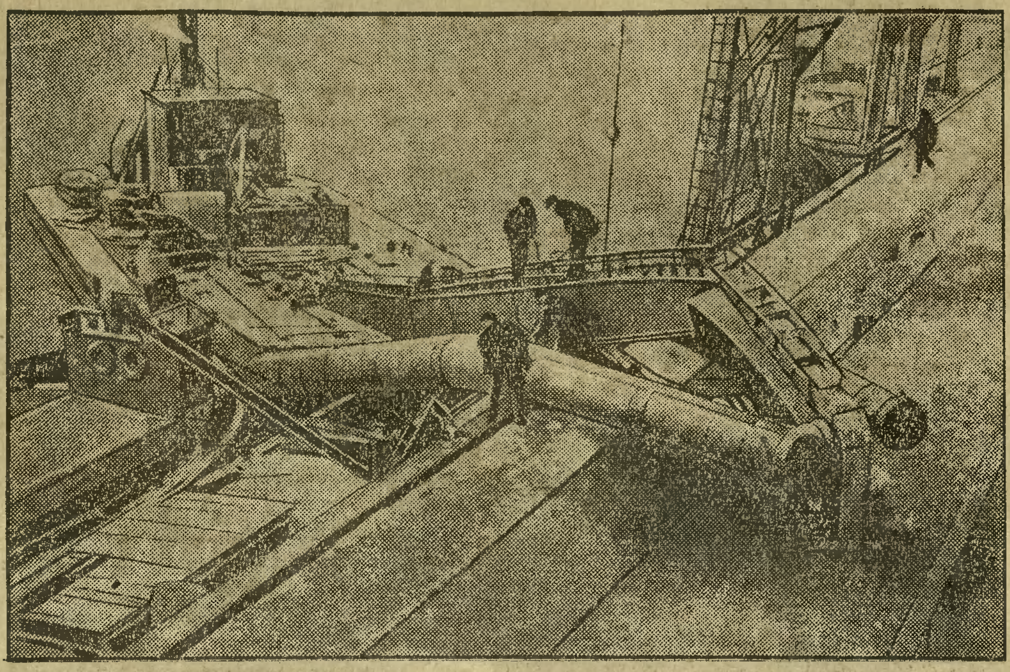
Obecnie żyje tu Trocki spokojnie **wraz z** żoną i dziećmi. Zamieszkuje **jedną z najpiękniejszych will na wyspie, dawną siedzibę Izzeta Paszy.** Otrzymuje regularnie gazety, **listy** i telegramy. Pisze sam lub dyktuje swemu sekretarzowi swoje pamiętniki. Dziesięć miesięcy pracował nad dziełem **„Historja rosyjskiej rewolucji"**, które miało wyjść równocześnie w 20 językach. Pewne amerykańskie wydawnictwo zaofiarowało mu **za wydanie dzieła tego miljon dolarów.** Ze światem utrzymuje stosunki jedynie za pośrednictwem listów. **Nie** przyjmuje nikogo. Pewnego dnia chcieli **z nim** rozmawiać dwaj Armeńczycy. Nie **przyjęto** ich, lecz byli niewzruszeni. Trocki doniósł **o** tem policji tureckiej, która obu, **żądnych ujrzenia Trockiego** Armeńczyków, **aresztowała.** W czasie spacerów po wyspie i przy wyjeździe na morze, **towarzyszy mu zawsze policjant turecki.** Nie dlatego, by uniemożliwić mu ucieczkę z wyspy, ale aby uchronić jego osobę przed ewentualnem niebezpieczeństwem.

Życie sowieckiego wygnańca jest **o wiele** przyjemniejsze, aniżeli los **wygnańców bizantyńskich,** których z Konstantynopola wysyłano na tę wyspę. Byli tam na wygnaniu członkowie rodu panującego, których zmuszono do noszenia sutanny zakonnej i odcięto ich **od życia** politycznego Rzeszy Bizantyńskiej. Niekiedy przywieziono na wyspę więźniów straszliwie okaleczonych i pozbawionych wzroku. Na wyspie „Principo" **żyły trzy cesarzowe bizantyńskie:** Irena, współczesna Karola Wielkiego, Eufrozyna, żona cesarza Michała II i cesarzowa Zoe, które przeżyła trzech **mężów, żądna** uciech i przepychów aż do późnego wieku.

OBYWATELU! CZY PRZESŁAŁEŚ JUŻ ŻYCZENIA MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU?

Adres: Funchal, Madeira, Marechal de Pologne
JOSEPH PIŁSUDSKI

Katastrofa w porcie bremeńskim



W porcie bremeńskim runął żóraw druzgocąc kilka statków i uszkadzając wał nadbrzeżny.

4 dni autem przez Saharę

w motorowych „okrętach pustyni"

W Automobil-Klubie paryskim zademonstrowano samochody, które wzięły udział w wyprawie transsaharyjskiej majora **Bernard le Pointois.** Kierownik ekspedycji jest byłym oficerem marynarki, a obecnie profesorem prahistorji w Szkole Antropologicznej. Wyprawa prof. Pontois, w której wzięły udział trzy automobile, wyruszyła w drogę w listopadzie roku ubiegłego. Z Algieru posunięto się do Chardaja, a stamtąd dalej na południe, przez Saharę, **10 tysięcy kilometrów, aż do Sudanu i Nigru;** droga powrotna prowadziła przez Hoggar i Tunis do Algieru.

Każde auto waży 4 tysiące kilo (netto), może przewieźć ciężar do 3 tysięcy kilogramów. Motory poruszane są mazutem (nafta surowa). Działają one przy tak niskiej temperaturze, że **prawie nie zużywają wody;** tylko dwa litry (każdy wóz) na przestrzeni 4 tysięcy kilometrów. Ponieważ mazut jest niepalny i nie paruje w cieple słonecznem, **stosowanie tego rodzaju paliwa w Afryce,** gdzie materjały palne szybko parują, **jest rzeczą wprost nieocenioną.**

Motorowy ‚okręt pustyni" może **rozwijać** szybkość do **40 kilometrów na godzinę. Pokonywa** on bez **trudu piaszczyste djumy i krzaki kolczaste.** Olbrzymie, specjalne pneumatyki, nadęte pod ciśnieniem jednej atmosfery, działają przy swojem zetknięciu z ziemią, jak gąsienice; ugrzęźnięcia nie należy się obawiać nawet na najbardziej zdradliwych terenach. **Woda również nie jest przeszkodą dla „okrętu pustyni".** W południowym Tunisie auta prof. Pontois jechały swobodnie 11 kilometrów w słonej wodzie głębokości 40 centymetrów.

Wyprawa powróciła do Tunisu dopiero w lutym 1931 r.; tyle czasu zajęły badania naukowe na przebytej przestrzeni. Zwykła podróż, bez zatrzymywania, z Algieru do Gao, nad Nigrem (a więc przez całą Saharę) **nie powinna trwać dłużej, jak 4—5 dni.** Koszta eksploatacji są minimalne, jeśli wziąć pod uwagę objętość i ciężar transportowanych towarów.

Sahara jest jak gdyby oceanem piasku, dzielącym północno-afrykańskie imperjum kolonjalne Francji od posiadłości francuskich w Afryce centralnej.

R. W.

Na arenie walki o miłość

Statystyka ofiar tragicznej miłości

Mężowie znudzeni swemi żonami, żony zazdrosne o mężów, kochanki, rywale i wszyscy gladjatorzy na arenie miłości znaleźli sposób prosty, krótki i decydujący dla przecinania zagmatwanych węzłów gordyjskich. **Jest nim — rewolwer.**

Ciekawa jest niezmiernie statystyka przeprowadzona świeżo w tej dziedzinie we Francji. W jednym tylko departamencie Sekwany miało miejsce w roku **1930 morderstw z miłości 58, usiłowań morderstwa 64, z tego 10 mężów zabiło swoje żony, a 20 zraniło je, 8 żon zamordowało mężów a 12 zraniło ich, 20 kochanków popełniło zabójstwo,** a 24 usiłow. tegoż wobec kochanek, 4 kochanki zabiło a 8 raniło kochanków.

Którzy z tych zbrodniarzy, mężczyźni czy kobiety byli więcej **zrozpaczeni? Statystyka powiada, że mężczyźni.** Z wymienionych bowiem powyżej 2 tylko kobiety popełniły po strzale samobójstwo, **a mężczyzn aż 23.**

Bronią używaną w powyższych morderstwach był **rewolwer.** Drugie miejsce zajmuje **nóż, potem brzytwa, witrjol, siekiera, wkończu ukrop.**

Statystyka powyższa podaje nam obraz „walki z wrogiem wewnętrznym" we Francji. Kroniki policyjne i akta sądowe w Polsce obfitują jednak w niemniej bogaty materjał stwierdzający nieraz bardzo krwawo, **że** „z sercem żartować niebezpiecznie".

Srebrny ekran w polityce...

Charlie Chaplin przedmiotem walki politycznej

Charlie Chaplin oświadczył podobno młodzieży **komunistycznej w Berlinie,** że **zupełnie się z nią solidaryzuje.**

To polityczne wyznanie wiary jest może przyczyną, że „Völkischer Beobachter", organ Hitlera pisze o Chaplinie bardzo niechętnie: „Do Berlina przybył **clown.** Prasa cała prześciga się w „entuzjaźmie"! Według „Berliner Tageblattu" jest ten bohater „najgłupszym ze wszystkich ideałów" i **„idjotą ideałów demokracji".** Baden Nelson nie byłby tak przyjmowany w Londynie — piszą podobno angielskie pisma o wizycie Chaplina w Anglji — jak ten... żyd. **Brytyjski prezydent ministrów chodził z nim na spacer choć nikt tyle złego nie wyrządził polityce kolonjalnej angielskiej, co ten clown żydowski, który przedstawiał białych jako durniów... na srebrnym ekranie.** Teraz już w Berlinie — pieni się dalej organ Hitlera — może demokracja uścisnąć swego pieszczocha!

A jaki jest cel tej wizyty? Zapewnić 5 **miljonów dolarów dla naszego filmu.**

Tyle Hitler i jego satelici. Film już oddawna jest narzędziem propagandy i walki politycznej. Gwiazdy zaś i „gwiazdorzy" dopiero te[illegible]chodzą na arenę, czyniąc ze srebrnego [illegible] jeszcze jedno pole rozgrywek partyjnych.

Z Sejmu

23-cie posiedzenie Sejmu, które odbędzie się w nadchodzący poniedziałek, dnia 16 marca o godz. 10 rano, przewiduje 24 punkty. M. in. trzecie czytanie projektu ustawy o ograniczaniu sprzedaży, podawaniu i spożyciu alkoholu. Sprawozdanie komisji budżetowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie zmiany niektórych postanowień z 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonarjuszy państwowych i zawodowych wojskowych i t. d.

W trosce o 12 tys. warsztatów rzemieśl. na Pomorzu

Z konferencji prasowej w Izbie rzemieślniczej

Izba Rzemieślnicza w Grudziądzu pragnąc zapoznać społeczeństwo ze swoimi poczynaniami w kierunku zapobieżenia i zahamowania kryzysu, który nie omija również i rzemiosła zorganizowała w ub. czwartek konferencję prasową, w której wzięli udział z ramienia Izby pp.: *prezes Jakubowski i dyr. Biszoff.*

Izba nie traci czasu na szukanie przyczyn kryzysu ani też niema zamiaru narzekać i załamywać ręce, lecz prace swe koncentruje około wysiłku zapobieżenia i ulżenia rzemiosłu w przeżywaniu obecnego ciężkiego położenia.

Poczynania Izby można podzielić na następujące dział: organizacyjny, gospodarczy, oświatowy.

Wśród warstw produkujących w Państwie naszem *zajmuje rzemiosło jedno z najważniejszych miejsc.* Produkcja jego tak pod względem ilościowym jak i jakościowym obok zresztą mało rozwiniętego przemysłu, zasługuje na baczną uwagę i winna być poważną troską czynników miarodajnych.

Rzemiosło w ustroju państwowym jest pod waliną życia gospodarczego i najważniejszym czynnikiem obok rolnictwa, a pozatem stanowi fundament rozbudowującego się przemysłu. Jak dawniej, tak i obecnie składa się rzemiosło z wielkiej ilości drobnych samodzielnych przedsiębiorstw z własnym warsztatem pracy.

Dlatego też *rzemiosło stanowi w kraju warstwę ekonomciznie stałą,* która na wahania konjunktur stosunkowo słabo reaguje. *Rzemiosło pozatem spełnia rolę wychowawczą, gdyż przygotowuje fachowców dla przemystę i dla warsztatów państwowych. Z tych to powodów nieomal w każdym Państwie otacza się rzemiosło specjalną opieką, gwarantując tem samem możliwość jego rozwoju.*

Ograniczenie inwestycyj tak państwowych jak i prywatnych oraz wstrzymanie i zmniejszenie wszelkich prac budowlanych przyczyniło się w poważnej części do zastoju w rzemiośle.

Rzemiosło Pomorskie nie było również nastawione na wielkie obroty bezgotówkowe i wekslowe, które zresztą przez niesumienność klientów i niewykupywanie weksli, odstraszyły zainteresowanych do przyjmowania dalszych weksli, przeto rzemiosło więcej niż inne gałęzie gospodarcze, odczuwa brak gotówki.

Nielegalna konkurencja, spowodowana wykonywaniem prac przez bezrobotnych przyuczonych robotników, zwolnionych czasowo z fabryk metalowych, którzy pobierając swe zasiłki mogą wykonywać reperacje za bardzo niskiem odszkodowaniem, stanowi poważny zastój w samodzielnych warsztatach (konkurencja nielegalna rozpanoszyła się do niebywałych rozmiarów).

Wykonywanie prac przez samorządy we własnym zakresie nie daje pełnej gwarancji solidnego wykonania i odbiera rzemiosłu możność zatrudnienia ludzi kwalifikowanych oraz utrudnia płacenie podatku na rzecz Państwa i samorządu.

Największym i najważniejszym odbiorcą i konsumentem rzemieślniczym jest rolnik, którego dzisiaj kryzys najwięcej dotknął, przeto rzemiosło nie mogło liczyć na większą ilość nowej produkcji i musiało zastosować swe warsztaty do potrzeb obecnych, to znaczy przeważnie na reperacje.

Izba wytężyła starania około przysporzenia rzemiosłu zamówień, nabywania tańszego surowca, chociażby i wspólnemi siłami, obniżenia nadmiernych obciążeń tak fiskalnych jak i socjalnych. Wznowienie ruchu budowlanego — to ożywienie ruchu w warsztatach rzemieślniczych.

Poważna pomoc Rządu

Zabiegi Izby u władz centralnych i wojewódzkich, aczkolwiek nie usunęły wszystkiego zła, to jednak *dzięki poparciu Wojewody Pomorskiego p. Lamota, uwieńczone zostały przydziałem większego kredytu, (przeszło 5 miljonów złotych), który zresztą stale pozostaje w obrocie.*

Również złagodzono różne rozporządzenia regjonalne jak przepisy mechanizacji piekarń, zamykanie piekarń i wiele innych, których nie podobieństwem byłoby wyliczyć.

Przy nabywaniu surowca w Dyrekcji Lasów Państwowych tak przez pojedyncze jak i zbiorowe warsztaty, przyznano dłuższy kredyt przy wpłaceniu 25 proc. należności.

Nabywanie okowity jako surowca z fabrykacji monopolowych obniżono na potrzebny surowice (np. dla stolarzy) 50 zł. na 100 litrach.

Ulgi podatkowe przyniosły również pewne odprężenie. Zmniejszył się poważny procent zażaleń na procedurę wykonawczą, co jest — naszem zdaniem — bardzo dobrym objawem.

Zaufanie do rzemiosła wzrasta

Nabywanie surowca nie stanowi już dzisiaj żadnych trudności, fabrykanci i hurtownicy ofiarują swe surowce i półfabrykaty nawet na otwarte rachunki.

Kasy Powiatowe i Miejskie, a nawet banki prywatne przeznaczają już większe fundusze na obroty rzemieślnicze, wnikając w dalszym ciągu w intensywność i wydajność prac w rzemiośle, które coraz to więcej zaczynają się wybijać na pierwszy plan twórczości i stanowią już same w sobie pewną gwarancję nietylko moralną ale i materjalną.

Z tych to przyczyn *świat finansowy zaczyna się coraz to więcej liczyć z samodzielnem rzemiosłem jako niezachwianym producentem i pozyskuje go sobie jako klienta.*

Znamiennym objawem jest fakt, że i prywatni finansiści wypożyczają samodzielnym warsztatom rzemieślniczym, o ile widzą tylko solidność samodzielnego rzemieślnika, wiedząc o tem, że na nim nigdy stracić nie można.

Przysposobienie rzemiosła do walki z kryzysem i konkurencją

Badania i spostrzeżenia Izby wewnątrz kraju i zagranicą zaczęto przenosić do warsztatów rzemieślniczych celem zastosowania ich nietylko w teorji lecz w praktyce.

Rzecz zrozumiała, że zainteresowanie było i jest wielkie, gdyż opustoszałe warsztaty przez wojnę światową a wznowione po wojnie, nie miały możności wobec słabej konjunktury rozwijania się i w ciągu przeszło 15 lat nie widziano i nie zaprowadzano żadnych inowacji i metod nowoczesnych.

Nie przebierając ani w zawodach ani w wieku Izba starała się uprzystępnić możliwość inowacji i nowej wiedzy wszystkim, do kogo tylko dotrzeć było można.

Nie ograniczono się tylko do samych wykładów, odczytów i pisania broszurek, lecz *zastosowano pokazy i instrukcje praktyczne przez odbywanie się kursów na całem Pomorzu,* których pokaźną ilość skoncentrowano w Grudziądzu we własnym gmachu.

a) *Kursy budowlane dla pogłębienia wiedzy* czeladników murarskich i ciesielskich.

b) *Kurs dla malarzy,* prowadzono według najnowszych metod, narazie w Toruniu i Grudziądzu. Na wykłady malarskie udało się Izbie pozyskać prof. p. Szczeblewskiego oraz artystę malarza p. Franowskiego.

c) *Kursy dla zawodu krawieckiego* w Grudziądzu i Toruniu. Kursy te są koniecznie potrzebne, ponieważ dotychczas każdy krawiec, chcąc się uczyć kroju, musiał korzystać z uczelni kroju zagranicą.

d) Dalej urządzono kursy sanitarne dla fryzjerek i fryzjerów w Grudziądzu, Toruniu i Gdyni, które ze względów higjenicznych i zapobiegawczych na choroby włosów i liszaji, uważane są za bezwzględnie konieczne. Na kursach sanitarnych prócz fachowca p. Zblewskiego wykładali również pp. Dr. Łachowski i Dr. Urbański z Grudziądza oraz Dr. Skowroński z Torunia.

e) Dla pouczenia szerokich sfer rzemieślniczych a szczególnie metalowców, postanowiła Izba pokazać *film wykładowy autogenicznego spawania i cięcia metali.*

Kursu spawania i cięcia metali udziela słynny ze swej pracy *inż. Biernacki z Warszawy,* teoretycznie w salach Izby, praktycznie w fabryce „Unia“, która bezinteresownie stawiła swoje warsztaty do dyspozycji.

Film dostarczył bezpłatnie p. inż. Biernacki z firmy „Perun“ w Warszawie.

Kurs ten jest tak interesujący, iż niebawem będzie musiał być utworzony powtórnie, ponieważ zgłoszeń dalszych kandydatów jest już dostateczna ilość.

f) Pomyślano również o *stronie kupieckiej i kalkulacyjnej* i w tym celu zorganizowano wzgl. organizuje się kursa kalkulacji i książkowości w różnych ośrodkach Pomorza.

Dla zmniejszenia bezrobocia rzemieślników na Pomorzu oraz celem dania możności usamodzielnienia się dobrym i długoletnim fachowcom, nawiązała Izba kontakt z Urzędem Ziemskim w *Grodnie, gdzie planuje się urządzić kolonje rzemieślnicze* o szerszych rozmiarach.

Celem pobudzenia pilności uczniów w nauce ustalono nagrody w postaci zegarków, które na wniosek komisji udziela Województwo Pomorskie.

Samowystarczalność

Izba Rzemieślnicza organizuje „Stałą Wystawę Maszyn i Narzędzi Rzemieślniczych“ celem zwrócenia uwagi rzemieślników na krajowe źródła zakupu potrzebnych maszyn, narzędzi itp.

Posiadanie własnej drukarni umożliwia drukowanie podręczników i dostarczanie rzemiosłu.

Spółdzielnia Kredytowa (Centralna Kasa) aczkolwiek nie spełniła w zupełności zadania, do którego ją stworzono, to jednak wysiłki Izby idą dalej w kierunku ewentualnego zasilenia względnie odbudowy dalszych spółdzielni.

Istniejąca spółdzielnia skór surowych i odpadków w rzeźnictwie, prosperuje nadzwyczajnie. (Obroty przeszło 24 miljony złotych). Spółdzielnią kieruje *p. Szeczmański z Podgórza,* zaś Rada Nadzorcza pracuje pod kierownictwem *p. Frąckowskiego z Chełmna.*

Przypuszczać więc należy, że z chwilą, kiedy wszystkie gałęzie gospodarcze wytężą swe siły w kierunku zmniejszenia obciążenia produkcji, a zwiększenia wydajności pracy oraz zwiększenia konsumpcji, możemy się spodziewać lepszego jutra.

Stan rozwojowy rzemiosła na Pomorzu

Według miast i powiatów	Stan według 31 XII 1929	Zlikwidowano	Nowozałożono	Stan według 31. XII 1930
Grudziądz miasto	639	32	85	602
Toruń miasto	529	48	123	604
Gdynia	156	23	116	249
Grudziądz powiat	451	2	42	491
Toruń powiat	458	3	53	508
Brodnica powiat	774	2	55	827
Chełmno powiat	492	16	99	575
Chojnice powiat	764	36	74	802
Działdowo powiat	254	1	47	300
Gniew powiat	357	3	39	393
Kartuzy powiat	373	3	33	403
Kościerzyna powiat	520	8	46	558
Lubawa powiat	719	6	50	763
Starogard powiat	632	18	83	697
Świecie powiat	975	15	65	1025
Sępólno powiat	450	5	40	485
Tczew powiat	450	13	115	552
Tuchola powiat	399	16	53	436
Wąbrzeźno powiat	628	12	32	648
Morski powiat	572	5	49	616
	10592	267	1299	11624

Wieczory teatralne

Sobota bydgoska

w Toruniu

Teatr bydgoski w sobotę rzucił nam przed oczy szmat dziejów Polski i ujął to w dwa przedstawienia.

Nie wiem czy układ sztuk był dziełem przypadku czy indywidualnym smakiem dyrekcji. Chcąc sprawę omówić chronologicznie, dziejowo, musiałbym najprzód słów kilka poświęcić „Palestrantowi“. Ale i chronologja dnia repertuarowego, a przedewszystkiem bliższość naszej pamięci przeżyć, skłania mnie do zwrócenia uwagi nasamprzód na „Młody Las“ Jana Adolfa Hertza. Sztuka ta związana ściśle z jednym z najpiękniejszych w historji odruchów młodzieży, a tem piękniejszym, że dał on podwaliny pod dzisiejszą szkołę polską i ułatwił niepomiernie organizowanie pierwszych kadrów późniejszej P. O. W. Moment ten może mniej rozumie dzisiejsza młodzież, która zupełnie prawie nie zjawiła się na widowni teatralnej, mniej rozumieją Polacy z innych dzielnic, ale dla tych, którzy mieli możność zetknięcia się z tą młodzieżą bliżej, są to chwile niezapomniane. Muszę otwarcie powiedzieć, że z żadnymi uczniami ani potem ani przedtem nie wiązała mnie taka nić serdecznego związku, nie przeżyłem tyle chwil górnych i chmurnych, co z tą młodzieżą strejkową, a z których dziś wielu na najwyższych stanowiskach państwowych. Była to młodzież jakaś specjalnego temperamentu, jakaś mocna i twórcza, a dziś chociaż nas dzieli to, co dzieli zwykle młodych i starych, łączy mnie z wam', kochane chłopaki, nić wspomnień jak razem niejeden wiec z „Młodego Lasu“, może jeszcze w ściślejszem kółeczku przegadaliśmy i przemarzyli. Sztuka Hertza piękna, piękna, nie wielką linją artystyczną, ale piękna siłą kontrastem faktów, zasługiwała na większą uwagę publiczności, a już niezaprzeczenie młodzieży zwłaszcza z Pomorza, która przecież „mutatis mudandis“ miała chwil podobnych bardzo wiele, chociażby w Chełmnie wspomniawszy.

Teatr bydgoski i w szczegółach i ogólnie sprostał zadaniu, a niektórzy z artystów jak Lochman, Dobrowolski, Koczyrkiewicz, Korecki i Bielicz, zarazem reżyser sztuki, stworzyli postacie udatne.

Inne to czasy w „Palestrancie“, czasy szerokiego życia, ale znowu młodzież i to młodzież w służbie dążeń do odrodzenia Ojczyzny pod kierunkiem „dobrego filozofa“, Stan. Leszczyńskiego. Prowadzi Kraków, to miasto, które nieraz zawdzięczając swym tradycjom, stawało się ośrodkiem ruchu postępu. „Palestrant“ nie tylko swą treścią, ale także datą ukazania się (1881) wiąże się z pewnym przełomem w życiu politycznem narodu. Jest to moment, kiedy Polacy zyskują wybitny wpływ na rządy wiedeńskie, a „Koło Polskie“, staje się najpoważniejszym czynnikiem w parlamencie austrjackim. Zaczęto się nami interesować od tej chwili i w życiu codziennem, stąd tłomaczy się wielka popularność i naszych strojów narodowych, a przedewszystkiem muzyki. Millöcker bardzo zręcznie zresztą czerpie bogato z muzyki naszej XVIII wieku, a pokrewieństwo n. p. z Ogińskiem bardzo widoczne. Nic więc dziwnego, że piosenki, a zwłaszcza z pierwszego aktu „ja ją cmoknął leciusieńko“, stały się najpopularniejsze, śpiewała ją babcia przy kominku, śpiewał ją chłopiec na ulicy.

Teatr bydgoski kostjumowo dał starej operetce oprawę bogatą, raziły dekoracje, widocznie to już los gościnnych występów.

Muzycznie operetka przygotowana poprawnie, chóry składne, ześpiewane dobrze, balet doskonały, taniec żydowski i mazur nieprzeciętny, znać, że baletem kieruje wytrawny baletmistrz.

Siły solistów przeważnie już u nas dobrze znane, zwracają na siebie coraz żywszą uwagę, głos p. Kaupe zyskuje coraz więcej na wyrazistości, koloratura wyższej klasy niż na operetkę, pięknie brzmi głos p. Wańskiej, p. Granowski wyrobi się z czasem na bardzo pożyteczną siłę, p. Żuczkowski nie miał większego pola do popisu.

P. Korab-Laskowski mocno przejaskrawiony, p. Dowmunt reprezentował humor.

S. R.

KRONIKA

BYDGOSZCZ

wtorek 17 marca

Kalendarzyk rzym.-kat.
Poniedziałek Henryki
Wtorek Gertrudy

Teatr Miejski.
W poniedziałek — „Defraudant".

Repertuar Kin.
Corso: „Piraci panamscy".
Kristal: „Żółtolicy kapitan".
Nowości: „Płonące serca".
Marysieńka: „Książę miłości".
Oko: „Indyjski grobowiec".
Apollo: „Dusze bez steru".

Z miasta

Zawiadamiamy, że nalepki imieninowe na okna w cenie 15 gr. na dzień 19 marca można nabyć w Sekretarjacie Rady Okręgowej B. B. W. R. przy ul. Mostowej 6, wejście z ulicy Grodzkiej 22 I. p.

Pomóżmy harcerzowi Szukamy posady biurowej dla bezrobotnego harcerza, który od 10 miesięcy jest bez pracy i znajduje się w krytycznem położeniu.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Komenda Hufca Harcerskiego Bydgoszcz, Magistrat.

Na białym czworoboku

Kino Nowości — „Płonące serca". Dźwiękowiec ten udał się całkowicie reżyserowi Ludwikowi Bergerowi. Młodość, wdzięk i życie — oto „materja", z którego Ludwik Berger „ulepił" symfonję miłości. Pierwsze w niej skrzypce gra para przemiłych aktorów Mady Christians i Gustaw Froehlich. Są jakby stworzeni dla siebie. Ona urodziwa, subtelna, wiotka, dystyngowana, jest synonimem wdzięku i uśmiechu, on werwą, wykwintem i szlachetnością postaci i gry uosabnia urok młodości. Prześliczną jest miłość odzwierciadlająca się w uduchowionej twarzyczce Mady Christians, porywająco ucieleśnia wszelkie nuanse duszy Gustaw Froehlich. I reszta aktorów wyśmienitą swą grą dopełnia stuprocentowy całości. Frieda Richard w roli nałogowej, a jednak pełnej wzniosłości i dobroci serca pijaczki jest wprost wyśmienitą. Podkreślić jeszcze należy stylową subtelność całości obrazu. Jakkolwiek rzecz dzieje się wśród kulis kabaretu nocnego i [illegible] przedmieściowej oficyny, żadne rozdźwięki ani dywersje w stronę gruboskórności nie mącą nad wyraz delikatnie zarysowanej linji obrazu (g.)

Historja orzeknie

Są w Polsce ludzie, którzy uznają, że uczczenie imienin J. Piłsudskiego jest dla nich rzeczą zbyteczną, a niektórzy nawet gotowi by tego zabronić, gdyby mieli władzę i siłę.

Nie obwiniam w tem szerokich warstw społeczeństwa, bo ci są wprowadzeni w błąd przez swoich partyjnych przywódców, ale dziwię się tym oświeconym, wykształconym a tak zacietrzewionym ludziom, bo widzę, że zamykają oczy na to, co dla nich jest jasne.

Imię J. Piłsudskiego już jest zapisane w historji Polski i to z następujących tytułów:

Jako spadkobierca czynów Kościuszki, Łukasińskiego, Wysockiego, Traugutta i innych wielkich duchów narodu, których myślą przewodnią była **walka orężna o niepodległość i wolność Polski w granicach przedrozbiorowych.**

Jako Naczelnego Wodza obozu niepodległościowców z czasów przedwojennych, obozu którego programem była **walka o Polskę wolną i niepodległą w granicach przedrozbiorowych.**

Jako Naczelnego Organizatora i Wodza kadr siły zbrojnej polskiej, której zadaniem było szykować się do walki **o Polskę w granicach przedrozbiorowych.**

Jako Naczelnego Wodza Legjonów Polskich, które w czasie wielkiej wojny pierwsze podniosły sztandar walki **o Polskę w granicach przedrozbiorowych.**

Zaś imię Piłsudskiego nie jest zapisane:

Ani w kołach parlamentarnych polskich ugodowców, ani między politykami żebrzącymi ustępstw w przedpokojach apartamentów rządów zaborczych.

Jego imienia niema i między tymi, którzy się godzili na autonomję Polski pod berłem rosyjskiem. Niema go też między tymi, którzy gotowi byli iść na układy z niemieckiemi władzami, bo za swoją nieustępliwość względem władz niemieckich, odpokutował więzieniem w Magdeburgu.

Więc panowie oświeceni, czy możecie zakryć oczy na fakta historyczne.

Dlaczego wprowadzacie w błąd innych, którym te dzieje nie są tak blisko i jasno wiadome.

Dlaczego ujmujecie doczesnej sławy człowiekowi, którego imie wiecie, że będzie w historji zapisane złotemi zgłoskami wraz z wszystkimi wielkimi bohaterami naszymi, a któremu wdzięczne potomstwo będzie stawiało spiżowe pomniki.

Czy chcecie koniecznie dowieść, że wielkich ludzi trzeba sławić dopiero po śmierci a wielkich żywych umiecie tylko lżyć i pomniejszać ich sławę.

P. I

Zebranie Rady okręgowej BBWR.

Praca organizacyjna BBWR postępuje coraz to więcej naprzód. Już przed ostatniemi wyborami **organizacja BB na terenie okręgu bydgoskiego stała na wysokim poziomie**, widać to wyraźnie po wynikach wyborów. Dziś praca postąpiła bardzo daleko, dotarła do najmniejszych komórek tak w miastach, jak i po wsiach. W dniu 14 bm. o godz. 18 rozpoczęły się obrady Rady Okręgowej BBWR.

Po sprawozdaniu prezydjum Rady Okręgowej z prac, przystąpiono do wyborów, które nie zmieniły zasadniczo personalnego składu. **Prezesem pozostał dr. Szymanowski** („Gazeta Bydgoska" głosiła, że ustąpił, czy ustąpi), **wiceprezesami dr. Drwięga, Graczykowski z Inowrocławia, p. Wiśniewski z Koronowa, sekretarzem p. prof. Garbicz, zastępcą dyr. Bauer, skarbnikiem p. Ukielski.**

Poza tem wybrano prezesów sekcyj: przemysłowej, handlowej, rolniczej, pracowniczej i robotniczej, prasowej i organizacyjnej (politycznej).

Budżet uchwalono w brzmieniu po danem przez prezydjum.

W wolnych wnioskach poruszono wiele spraw organizacyjnego znaczenia.

Prezesi Rad Powiatowych 7 powiatów, należących do Rady Okręgowej, wyjechali z pełnem zadowoleniem, że przyłożyli jeszcze cegiełkę do pracy państwowej.

Likwidacja pensjonatu „do wszystkiego"

Skończyły się piękne dni szału

Od dawna już publiczną było tajemnicą, iż w jednym z domów przy ul. Marsz. Focha, a więc w śródmieściu miasta istniał **pensjonat „do wszystkiego", t. j. można w nim było zjeść, przespać się, no i zabawić w mniej lub więcej przyzwoity sposób.** To też nocni donżuani korzystali skwapliwie z gościnnych progów pensjonatu, zwłaszcza, iż **właścicielka jego Jadwiga Weberowa umiała pozyskiwać sobie stałych pensjonarjuszy i „pensjonarki" uprzejmością, no i dyskrecją.**

Działy się też w tymże pensjonaciku **orgje, pełne bacchusowego szału i „zapomnienia"**. Umilaliby sobie dni, a raczej noce szarżyzny życiowej rozspleenowani kawalerowie, łaknący emocji użycia długie jeszcze lata, gdyby nie wścibska policja zazdrosnem patrząca okiem na niewinne, wprost dziecinne zabawy.

Otóż brzydka policja, o której uszy obijały się wieści o istnieniu dyskretnego domu schadzek, **wkroczyła doń w momencie najbardziej „nieprzymuszonych" uciech** i poprosiwszy małe, a dobrane towarzystwo o wylegitymowanie się, poleciła posmutniałym i zawiedzionym udać się natychmiast do pieleszy domowych, sama zaś zajęła się bliżej p. Weberową nietyle dla flirtu, ile raczej celem ukrócenia działalności sympatycznej propagatorki „urody życia".

Sesja budżetowa Rady Miejskiej

W ubiegły czwartek i piątek na sesji budżetowej Rady Miejskiej ojcowie miasta przejęci powagą obrad mitrężyli wielce swe zwoje mózgowe nad skleceniem budżetu na rok 1931/32, któryby w ramach możliwie przyzwoit. odpowiadał potrzebom gospodarczym i administracyjnym miasta. Naogół wziąwszy większość radnych nie zdradzała zbytniego zainteresowania sprawami gospodarki miejskiej, czując wrodzoną animozję do debat ścisłych, opartych na „matematyce cyfr, a więc z natury rzeczy — suchych, mdłych, poniekąd dogmatycznych. Na dobitek złego „katedralny" charakter negocjacyj, napstrzonych pozycjami miljonowemi zmuszał do pewnego rodzaju przyzwoicie rzeczowego „nastrojenia" się, w istocie przez brak „nieprzewidzianych sytuacyj" mocno nudnego, wykluczał z góry wszelką bujność elokwencji politycznej — słowem umęczał srodze. Nie wydołali jednak weseli rajcowie w karbach napuszystej powagi i pod koniec posiedzenia piątkowego część ich ta z lewa wszczęła stereotypową burdę, której opanować nie zdołał w najmniejszej nawet mierze przewodniczący r. Faustyniak, dopuszczając do przykrego podrywania tak już mocno nadszarpniętego autorytetu Rady i wystawiając sobie tem samem testimonium paupertatis. Grunt, że budżet uchwalony i to na wesoło!

Do najciekawszych momentów obrad zaliczyć należy sprawozdanie Magistratu, ilustrujące przejrzyście stan majątkowy i gospodarczy miasta. Ogólny majątek Bydgoszczy wynosi około 78.663.655 zł., w tem nieruchomości stanowią pozycję 32.723.615 zł., ruchomości — 1.530.692 zł., aktywa przedsiębiorstw — 41.220.132, papiery wartościowe 1.670.511 zł., fundacje — 1.518.704 zł. Ogólne zadłużenie miasta wyraża się cyfrą 16.202.227 zł. W porównaniu z ogólnym stanem majątku oraz zadłużeniem z ubiegłego roku sprawozdawczego wzrost wartości majątku wynosi 4.098.355 zł., zniżka zadłużenia 2.108.772 zł., czyli wzrost wartości majątku 6.207.128 zł.

Kryzys gospodarczy w roku ubiegłym wpłynął ujemnie na dochody miasta bądź to przez zmniejszenie się wpływów podatkowych, bądź też przez mniejszą wydajność przedsiębiorstw miejskich. Powolna pauperyzacja obywatelstwa zmuszała je do ograniczenia stopy życiowej, co wyrażało się w mniejszej konsumcji gazu, elektryczności, a nawet wody. Istnieje nadzieja, iż stan ten ulegnie w roku 1931/32 znacznemu polepszeniu, bowiem nosi tylko charakter przejściowy, spowodowany kryzysem światowym. Licząc się z tym ciężkim stanem, miasto ze swej strony zmuszone było do skrajnej oszczędności w wydatkach i do ograniczenia budowli z własnych środków, lub nieproduktywnych, choć niezbędnych inwestycyj. Trudności kasowych w pełnem tego słowa znaczeniu w roku ubiegłym nie było, przeciwnie pod koniec roku zaznaczyła się większa płynność, a to z racji daleko idących restrykcyj wydatkowych. Kredyt miasta w Komunalnej Kasie Oszczędności w wysokości 30 proc. wkładek, t. j. około miljon złotych, scedowano Elektrowni dla jej potrzeb kasowych. Elektrownia nie przezwyciężyła jeszcze okresu ciężkich niedomagań, która ma do wyrównania w przyszłych latach 9.147.000 zł. zobowiązań. Długoterminowa pożyczka w wysokości miljon zł., którą zamierza zaciągnąć w Banku Gospodarstwa Krajowego ułatwi Elektrowni częściowe pokrycie jej zobowiązań. Zabiegi o pożyczkę zagraniczną spaliły na razie na panewce, a to wobec ogólnego wszechświatowego kryzysu finansowego. O ileby starania te doszły do skutku, pożyczka w pierwszej linji zużyta będzie na korzyść Elektrowni, a więc na spłacanie wierzytelności Banku Gospodarstwa Krajowego, i weksli w obiegu, dalej na zakończenie przeprowadzenia kabli, co w olbrzymiej mierze przyczyni się do podniesienia wydajności. W tym samym celu należałoby zmodernizować i inne przedsiębiorstwa miejskie i dokończyć budowy szpitala.

Wpływy podatkowe były w ubiegłym roku budżetow. naogół zadawalniające, uwzględniając naturalnie ciężki kryzys gospodarczy i finansowy, jaki obecnie przeżywamy. Z preliminowanej sumy zł. 5.653.501 wpłynęło do dnia 28 lutego 1931 r. zł. 4.793.592, pozostałość wpłynie przypuszczalnie w marcu i kwietniu. Obciążenie podatkowe na głowę mieszkańca wynosi, biorąc za podstawę liczbę mieszkańców 115.000 zł. 43.37. Z ważniejszych operacyj finansowych zanotować trzeba konwersję pozostałości długu przedwojennego w obligacjach, wynoszącego mk. 6.947.300 na kwotę zł. 1.075.000. Stopa odsetkowa wynosi 6 wzgl. 5 i pół procent z amortyzacją w ciągu 29 lat.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Tramwaj w oknie wystawowem

W sobotę o godz. 7,30 rano tramwaj jadący **z Okola na Dworzec** przejeżdżając ul. Mostową **wyskoczył z szyn i potoczywszy się po chodniku wjechał w wielkie okno wystawowe firmy Grzegorzewski (Mostowa 5).** Szyba wystawowa momentalnie się rozprysła, a znajdujące się w oknie wystawowem eksponaty konfekcyjne, uległy częściowemu zniszczeniu. Winę wypadku zwala motorniczy na hamulce, które odmówiły posłuszeństwa, naoczni zaś świadkowie karambolu twierdzą, iż powodem wypadku była zbyt szybka jazda po spadzistej ulicy.

Naszem zdaniem **„winować" należałoby nader nieszczęśliwe umieszczenie toru tramwajowego na tejże ulicy wąskiej i spadzistej.** Tor ten biegnący dosłownie przy chodniku w oddaleniu odeń o jakie 20 cm, kryje w sobie niebezpieczeństwo kalectwa, zagrażające pasantom. Nawet w czasie powolnej jazdy wozów tramwajowych na tymże odcinku przechodnie tulić się muszą do murów, by nie być niemile zaczepionymi przez wystające nad chodnikiem części i kanty wagonów. Specjalnie niebezpiecznym jest lewy chodnik ul. Mostowej (w kierunku do mostu gdańskiego) w czasie gołoledzi. Starczy, by przechodzień potknął się na chodniku w czasie przejazdu tramwaju — a już po nim. Czyżby nie dało się toru przesunąć bardziej na środek ul. Mostowej?

Wieczory teatralne

Miss Europa, operetka w 3 aktach Al. Wilińskiego, słowa polskie W. Rapackiego. ***Gościnny występ Teatru Toruńskiego.***

Aleksander Wiliński jest bezsprzecznie zdolnym muzykiem o dużej rutynie i niemałej wiedzy. Dowiódł tego „Miss Europa", której muzyka jakkolwiek niebłyskotliwa i „nierzucająca się w uszy", zdradza jednak inwencję, rozmach i pewnego rodzaju szlachetność w traktowaniu tematu. Wiliński unika efektów tanich, tuzinkowych, ambicjonuje silne w kierunku szerokości frazy, pełni treści muzycznej. Skłonności te bez mała operowe mącą niekiedy jednolitość faktury operetkowej, osłabiają reminiscencjami jej tętno. Nie mniej jednak kilka pomysłowo nakreślonych melodji, sentyment i ciepło niesfałszowanego liryzmu składają się na całość zaciekawiającą. Szwankuje technika instrumentacyjna, co zwłaszcza przy zajmująco ujętych partach ensemblowych nie pozwala autorowi uzyskać pełnię wyrazu muzycznego.

Libretto (jak podaje afisz — słowa polskie W.Rapackiego syna?) mizerne, niedowcipne, nudnawe, nie zasługujące nawet na operetkową pobłażliwość oceny.

Z radością w sercu zanotować należy, iż Teatr toruński, pozostający pod kierownictwem Karola Bendy nieustannie dąży naprzód, pojmując swe zadania serjo. Nie spoczywa na laurach, a tem samem nie cofa się. Dyr. Benda wraz ze swą bracią aktorską niezmordowanie i ofiarnie wspina się coraz wyżej i udaje mu się to w zupełności. „Miss Europa" zdystansowała o kilka „kilometrów" wszystkie poprzednie wyczyny operetki toruńskiej.

W roli tytułowej przedstawiła się publiczności bydgoskiej p. Marja Kaluska, z miejsca ją sobie zdobywając tak walorami głosowemi jak i „personalnemi". Jest to śpiewaczka poważna o dźwięcznym, miękkim sopranie, dobrze wyszkolonym. Artystka ta grała z dużym umiarem i dystynkcją. Ninka Wilińska od pierwszego wyjścia rozkochała w sobie widzów bileterów, strażaków, mechaników a nawet dyżurnego komisarza policji. Urocze to dziewczę o żywem srebrze miast krwi w żyłach, zrodzone z ojca wulkanu i matki dezynwoltury zdawało się rozsadzać scenę, porywało wszystkich wdziękiem, młodością, stuprocentowym wigorem życia. Ninka śpiewała, tańczyła, dokazywała tak mile i cacanie, iż wprost żal było rozstać się z nią. P. Zarembina w roli charakterystycznej dobra. Oleś jak zwykle żywy i sympatyczny, w niczem też nie nadwerężył swego kredytu, jakim dysponuje u melomanów bydgoskich. Książę p. Zdzitowieckiego przekonywał wielce warunkami i grą, mniej głosowo. P. Jaworski „strugał" komika z uznania godnym smakiem i powściągliwością. Primaballerina p. Grossówna każdym swym występem przekonywa bardziej o dużych swych zdolnościach. Jest ładniutką, zwinną, powiewnie lekką, subtelną w każdym ruchu. Nie brak też uroczej tej tancerce pomysłowości w układaniu baletowych figur, wykonanie ich jednak przez corps de ballet było mniej budujące. (gr.)

— **Adres Marszałka Piłsudskiego: Monsieur** Marechal de Pologne **Józef Piłsudski, Funchal Madera.**

Fabryka bekonów w Lidzbarku

W Lidzbarku przystąpiono do uruchomienia fabryki bekonów, która będzie wyposażona w nowoczesne maszyny, chłodnie i rzeźnię przy tygodniowej przeróbce 1000 świń z przeznaczeniem na eksport do Anglji.

Kowalewo

— *Z żałobnej karty.* Dnia 11 bm. odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku przedwcześnie zmarłą śp. Marję Rączkównę, nauczycielkę z Orzechowa. W pogrzebie wzięło udział prawie całe nauczycielstwo rejonów konferencyjnych Kowalewa i Orzechowa z Inspektorem szkolnym p. Matuszkiewiczem na czele, oraz liczna publiczność. Kondukt pogrzebowy prowadził ks. prob. Puppel w asyście ks. prob. z Orzechowa. Nad grobem zmarłej przemówił w krótkich lecz pełnych smutku słowach p. inspektor szkolny, podkreślając szczególne zamiłowanie do pracy wychowawczej, z jakiem zmarła rozpoczęła niedawno, bo zaledwie przed kilku miesiącami zawód nauczycielski. Niestety — śmierć nieubłagana przecięła nić Jej młodego żywota, a wszystkie najlepsze chęci spoczęły razem z Nią w grobie. Cześć Jej pamięci!

Kto wygrał?

W dalszych ciągnieniach loterji państwowej wygrane padły:

15.000 zł. nr. 8677.

10.000 zł. n-ry 13304 43636.

5.000 zł. n-ry 2834 122987.

3.000 zł. n-ry 25324 100425 110860.

2.000 zł. n-ry 15291 56516 84039 136489 147265 176718 207513.

1.000 zł. n-ry 806 5815 14060 26566 65160 70486 98107 104787 114000 128625 131938 139192 170631 171202 186564 192019 195255 200021 201379.

500 zł. n-ry 4398 12016 13395 18403 21926 23594 713 25991 31985 32245 35730 40424 45602 51175 52336 55009 56150 58210 59238 60456 61780 62528 65604 68013 74635 871 77592 80454 84994 91709 92665 98399 100419 101688 102240 103277 105069 108327 110203 117236 123265 888 127772 128448 742 129124 431 132669 133007 135154 454 140927 143186 857 967 151674 152333 154291 791 157295 839 992 164832 165788 166116 168218 170387 661 172672 175661 697 178439 182915 192579 198892 203606 753 204358 206669.

Drugie ciągnienie:

10.000 zł. nr. 43746.

5.000 zł. n-ry 12460 114662.

3.000 zł. n-ry 8066 227 91866 113358 149073

2.000 zł. n-ry 69908 81859 95748 111243 115385 158669 178214 197880.

1.000 zł. n-ry 2592 13083 28878 36887 44406 52665 55796 61419 849 62640 82745 90835 110745 146007 163092 464 177936 202480 203701.

500 zł. n-ry 8123 13960 16476 16479 17764 20274 506 23114 25759 28578 31283 33815 37548 39051 39472 40293 42832 45943 49029 565 50626 52359 55788 59148 983 63889 64146 65634 67905 71274 75298 517 79058 85377 86327 90111 93113 95231 104092 159 109825 110090 117364 123913 126603 129501 981 132582 135566 138916 142001 154 145916 150211 564 153826 155283 156388 157838 161801 931 162952 163404 440 163981 166511 634 170256 172668 173473 703 175578 830 177245 178604 181813 182754 188171 189161 191018 327 356 193271 202451 203464 484 205230 206936 2 7510 208921.

GRUDZIĄDZ

Kronika

— **Nocny dyżur aptek:** Apteka pod Orłem, ul. 3 Maja 25 i Apteka pod Gryfem, ul. Lipowa 33.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Poniedziałek 16 bm. Wejherowo — „Śluby Panieńskie".

Wtorek 17 bm. Starogard — „Śluby Panieńskie".

Repertuar kin:

Apollo: „W pogoni za miljonami".

Gryf: „Wiatr od morza".

Orzeł: „Głos z oddali", „Gdzie pięść dyktuje prawa".

— **Poradnia dla płucno-chorych**, ul. Budkiewicza 27, czynna we wtorki, czwartki i soboty od godz. 2—3½. Gabinet lampy kwarcowej czynny w poniedziałki, środy i piątki od godz. 1—5-ej.

— **Konferencja Władz Naczelnych T. C. L.** Dnia 17 bm. odbędzie się w Muzeum miejskiem przy ul. Lipowej zebranie Komitetu T. C. L., na którym obecny będzie dyrektor Rady Gł., ks. Ludwiczak z Gniezna oraz nowy, w miejsce ks. biskupa Dembka obrany prezes Pom. Rady Okręg., starosta Kowalski ze Świecia.

— **Komunikat Izby Przemysłowo-Handlowej.** Począwszy od dnia 16 marca br. obejmuje pełnienie obowiązków Prezesa Izby Przemysłowo-Handlowej stosownie do par. 9 Statutu Izby p. wiceprezes Izby inż. Zbigniew Jagodziński w Grudziądzu.

— **Związek Strzelecki.** Jak dotąd, stawią się wszyscy czynni członkowie we wtorek (17 bm) o godzinie 17.45 w gimn. żeńskiem na wykład prof. Chodynickiego. Wstęp opłaca zarząd. Komendant grodzki.

— **Mistrzostwa bokserskie Pomorza.** W sobotę i niedzielę odbyły się w Grudziądzu w Tivoli zawody bokserskie o mistrzostwo Pomorza. Walczyło przeszło 60 par. Wynik zawodów zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Program uroczystości obchodu imienin Marsz. Piłsudskiego w Grudziądzu

Środa, dnia 18 marca 1931 r. o godzine 19 capstrzyk wojskowy po ulicach miasta; o godzinie 20 przemówienie p. inż. Widego na Rynku Głównym i odśpiewanie Hymnu Narodowego.

Czwartek, dnia 19 marca 1931 r.: o godzinie 7 pobudka; o godz. 10.30 msza św. polowa naplacu ćwiczeń przy ul. Lipowej, poczem defilada wojska i organizacyj P. W. na Głównym Rynku; godz. 19 galowe przedstawienie w Teatrze Miejskim, poprzedzone przemówieniem prezesa Komitetu — Kossjora. Odegrana zostanie sztuka pt. „Sybir"; o godz. 22 raut w stylu staropolskiego wieczoru z produkcjami artystycznemi — za osobnemi zaproszeniami.

Akademje szkolne.

O godzinie 8.30 dla szkół średnich w Domu Żołnierza. O godz. 9.30 dla szkół powszechnych w Tivoli. O godz. 16 akademja żołnierska w Domu Żołnierza.

Popołudniu przedstawienie dla żołnierzy w miejscowych kinach.

Seminarjum Nauczycielskie i szkoły zawodowe urządzają akademje wewnętrzne.

Akademje publiczne.

W niedzielę dnia 22 marca br. o godzinie 13 bezpłatna akademja w Teatrze Miejskim z przemówieniem p. prof. Jaworskiego. O godz. 16 bezpłatna akademja w Domu Żołnierza z przemówieniem p. Stępienia.

Komitet prosi przedstawicieli władz, urzędów, wojska, związki, stowarzyszenia i szerokie warstwy PT. publiczności o masowy udział w uroczystościach przedpołudniowych i wieczorowych, celem zamanifestowania swego przywiązania do Wodza Narodu.

Nalepki iluminacyjne po 10 gr. otrzymać można w następujących składach „Dzień Pomorski" ul. Starorynkowa, Władysław Kulerski, ul. Pańska, Henryk Czerniak, ul. Mickiewicza, kiosk pocztowy, Inwalidzka hurtownia tyton. ul. Wybickiego 5, Sklep Tytoniowy Inw. Spółdzielni ul. Chełmińska 69, Kiosk Tyton. Wróblewski, ul. Lipowa róg ul. Bema.

Komitet.

Godzina w świetlicy Strzelca

Niespodziewanie bez zapowiadania wizyty odwiedziliśmy świetlicę Związku Strzeleckiego, znajdującą się w obrębie koszar 65 p. p.

Musimy przyznać, że spotkało nas miłe zdziwienie.

Sala niezbyt duża, ale czystość i porządek wojskowy. Ściany jasno malowane zapełnione ze smakiem krajobrazami polskimi, obrazami historycznemi i portretami wielkich naszych patrjotów. Nie brak też tablic z szematem karabinu i paragrafami prawa strzeleckiego.

Trafiliśmy właśnie na przerwę w zajęciach między ćwiczeniami a pogadanką oświatową.

Radjo gra, gwar, śmiechy. Przy dużym stole jedni grają w domino, halmę, warcaby, drudzy czytają „Strzelca" lub inne pisma. — Bibljotekarz wydaje tymczasem książki.

Jasno, ciepło, wszyscy się znają.

Komendanci gwarzą ze strzelcami i załatwiają bieżące sprawy służbowe.

Nagle cichnie radjo, pada komenda. — Wszyscy zajmują miejsce w ławkach.

Przybył referent wychowania obywatelskiego. Pada wzajemne powitanie „Cześć" i zaczyna się pogadanka.

Podziwiamy takt i zdolności pedagogiczne nauczyciela.

Pogadanka trwa niespełna godzinę, a trwałaby może bez końca, tyle bowiem zainteresowania objawiają słuchacze.

Teraz wszyscy wstają i przy marszu w miejscu śpiewają piosenki strzeleckie. Chórowi przewodniczą podchorążowie rezerwy — oni to uczą strzelców piosenek. Słyszymy „Piechotę", „Hej strzelcy wraz" i inne.

Jeszcze odczytanie rozkazu, komunikatów i wreszcie radjo gra znowu.

Życie świetlicowe wre w całej pełni.

Godzina 21. Nikt nie ma ochoty wychodzić.

Dopiero na rozkaz komendanta, z okrzykiem „Cześć" opuszczają strzelcy świetlicę.

Z przyjemnością wspominamy ten wieczór.

Postanowiliśmy ze wszystkimi podzielić się wrażeniami.

Nabraliśmy przekonania, że tam wypełnia się systematycznie i skrupulatnie wszelkie nakazy pracy obywatelskiej: **„każdy obywatel żołnierzem — każdy żołnierz — obywatelem".**

Nic dziwnego. Związek Strzelecki ma za sobą świetną tradycję i najstarsze doświadczenie, a więc pracę przysposobienia wojskowego potrafi prowadzić należycie.

Życzymy każdemu Oddziałowi Związku takich rezultatów pracy dwumiesięcznego istnienia, jakie osiągnął Oddział Strzelca w Grudziądzu.

Podgórz

Walne zebranie Zw. Zaw. Drużyn Konduktorskich Koło Toruń. W ubiegły piątek odbyło się w Podgórzu walne zebranie Zw. drużyn konduktorskich — Koło Toruń przy udziale 150 członków, co świadczy o nadzwyczaj wielkiej żywotności towarzystwa. Zebranie zagaił *prezes p. Polak*, witając zast. naczelnika p. Oprychała, wiceprezesa zarządu głównego p. Oziębło z Warszawy, prezesa okręgowego p. Goetze oraz przedstawiciela naszego pisma. Następnie odczytał sekretarz p. Mueller z Torunia protokół, który przyjęto. Na marszałka powołano p. *Oziębło*, a na protokólanta p. *Wolmana*. Z kolei nastąpiły sprawozdania. Prezes p. Polak ze Stawek podniósł, że wszystkie petycje członków zostały załatwione. Zarząd załatwił około 150 interwencyj u władz. Sekretarz p. Müller z Torunia podał, że liczba członków wynosi 342, na zebrania uczęszczało przeciętnie 40 osób. Zarząd wspierał sieroty i wdowy po zmarłych członkach Związku. Pamiętano również obłożnie wskutek ciężkiej służby kolejarskiej chorych. Skarbnik p. Kowalski z Podgórza zdał świetny egzamin prowadzenia kasowości, zamykając rok gotówką 1220,— zł. Imieniem komisji rewizyjnej p. Mądrala potwierdził zgodność ksiąg i podkreślił nader oszczędną gospodarkę kasową, wnosząc o udzielnie absolutorjum.

W dyskusji zabierali głos pp. Turowski, *Grucela, Olkiewicz, Szałucki i Oziębło.* Wyjaśnień udzielał prezes p. Polak. Jako ostatni przemówił prezes okręgowy p. *Goetze*, podkreślając, że podczas 3-letniej prezesury p. Polaka *koło toruńskie doszło do szczytu i stoi dzisiaj w całej Polsce na najwyższym poziomie z wszystkich kół konduktorskich.* Z tego powodu składa imieniem Okręgu, jak i p. Oziębło imieniem zarządu głównego szczere podziękowanie.

W wyniku wyborów w skład nowego zarządu weszli: *prezes — Polak, wiceprezes — Stefański, sekretarz — Müller, skarbnik — Kowalski*, Komisja rewizyjna — Mądrala, Potera i Kuligowski. Życzenia owocnej pracy złożył przedstawiciel władzy zast. naczelnika p. Oprychał.

W końcu zebrania nastąpił wzruszający moment udekorowania b. powstańca prezesa p. *Polaka Krzyżem Walecznych armji gen. Bułak-Bałachowicza* przez prezesa okręgowego p. *Goetze.*

Po załatwieniu jeszcze szeregu spraw ściśle organizacyjnych przewodniczący solwował obrady.

Zebranie Og. Zw. Podoficerów Rezerwy odbyło się w ub. sobotę w lokalu p. Skrzypnika. Prezes p. Szpica po zagajeniu przedstawił zebranym program uroczystości obchodu imienin Marszałka Piłsudskiego, poczem uchwalono wziąć udział czynny jako organizacja P. W. w capstrzyku, mszy św. i akademji.

ŚWIATOWID

Dziś i dni następne!

Najnowsze arcydzieło dramatyczne produkcji 1930/31 r.

„Bez serc — Bez duszy"

W roli głównej **Henny Porten**, Elżbieta Pinajeff, i Gustaw Diessl.

Ponadto nadprogram.

DZWIĘKOWE — KINO — PALACE

Dziś i dni następne! Najpogodniejszy dźwiękowiec polski

„JANKO MUZYKANT"

pg. H. SIENKIEWICZA. W rolach gł.: **torunlak Witold Conti, M. Malicka, Adolf Dymsza. K. Krukowski.**

Ponadto: nadprogram rysunkowy.

Pocóż długie wyjaśnienia

skoro fakty, które przytaczamy, dotyczące naszego od lat znanego środka **odradzającego krew i wzmacniającego nerwy „FREGALIN"**, są wymowniejsze niż najpiękniejsze słowa. Tysiące osób, które już wypróbowały „Fregalin", nie zaznały zawodu. Nad wyraz skutecznym okazał się „Fregalin" przy nerwowości, ogólnem osłabieniu, zmęczeniu, zawrotach głowy i cierpieniach reumatycznych. Poradźcie się lekarza. By móc uporać się z trudnościami, z jakiemi związana jest walka o byt, trzeba mieć silne nerwy i zdrową krew. **Prosimy dokładnie przeczytać co piszą do nas o działaniu „Fregalinu" osoby, których fotografje podajemy, a sami osądzicie, czem jest „Fregalin".** W naszem archiwum znajdują się tysiące podobnych listów dziękczynych z kraju i zagranicy, nadesłanych do nas jako wyrazy wdzięczności i zadowolenia. Każdy może je obejrzeć w naszem biurze. Wszystkie listy dziękczynne poświadczone są przez notarjusza. „Fregalin" można nabyć we wszystkich aptekach. Wysyłkę uskutecznia ARTUS-APOTHEKE, GDAŃSK. Wytwarzamy pod kontrolą powag naukowych. 7031



Berlin-Reinickendorf West Str. 20, Hs. 80. d. 24. 11. 30.

Ukończyłem niedawno 63 lata, a od blisko 30-tu lat cierpiałem na zaburzenia żołądkowe, które co noc po kilka godzin boleśnie dawały się we znaki. Już zawartość próbnej przesyłki przyniosła tak znaczną poprawę, że skłoniło mnie to do udzielenia zamówienia. Stwierdzam, że stan zdrowia się polepsza i sypiam, nie odczuwając bólu. Preparat W. Panów mogę wszystkim polecić.

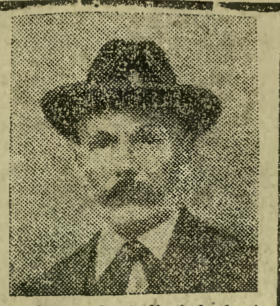
A. Fürst.



Fürstenhausen, Po. Völklingen Saargeb. Fürstenstr. 7, d. 5. 10. 30.

Moja żona cierpiała wskutek zupełnego nerwowego wyczerpania, była zupełnie złamana, a ja niewiedziałem co począć. Zupełnie przypadkowo przeczytałnm o Fregalinie, który zamówiłem. Skutek był wprost zdumiewający. Stan zdrowia mojej żony stale się polepszał, a po zużyciu 8 pudełek moja żona czuła się jak nowonarodzona. Przybyło jej również 20 funtów na wadze.

Karl Siegenthalter.



Niederwürzbach, Kreis Ingbert (saargebiet) d, 8. 9. 30.

Z wielką radością komunikuję, że po zażyciu 9 pudełek Fregalinu jestem zdrów Nie odczuwam żadnego bólu, mogę znów pracować i apetyt mi dopisuje.

Jakób Lampel.



Mannheim G. 7. Nr. 42.. d. 6. 4. 30. Wu

Stwierdzam, że w listach dziękczynnych, które W. Panowie otrzymali, niema przesady, bodaj przeciwnie. Byłem bardzo chory. Mój system nerwowy był zniszczony, ręce i nogi mi drżały, apetytu nie miałem, byłem stale zmeczony, chwilami byłem nawet niespełna rozumu. Mój stan zdrowia znacznie się polepszył dzięki Fregalinowi. Byłem stale w stanie chorobliwej bojaźliwości. Wszystko to minęło. Czuię się jak nowonarodzony. Z podziękowauiem z całego serca kreślę się Hans Teichman.



Weissenhorn (Schwaben) Muhlstrasse 1. dnia 6. 4. 30.

Po użyciu Fregalinu czuję się już tak dobrze, jak niedy jeszcze, Odczuwam znów apetyt i mogę wszystko jadać, wówczas, gdy dawniej jedzenie wywoływało torsje. Cierpienia kobiece, które dawniej bardzo mnie męczyły, ustąpiły całkowicie.

Barbara Schmidt.

Na żądanie przesyłamy bezpłatnie i bez zobowiązania

próbną paczkę „Fregalinu"

łącznie ze Złotą Księgą Życia.

Napiszcie zaraz dopóki próby nie są jeszcze rozchwytane pod adr.:

Dr. med. H. Schulze

G. m. b. H.

Berlin-Charlottenburg 2./ 3915

załączając niniejszy kupon (wysłać jako druk)

Proszę o wysyłkę bezpłatnie i bez zobowiązania próbki

„Fregalinu" — środka odradzającego krew i nerwy

oraz o Złotą Księgę Życia.

Nazwisko ————————

Zawód ————————

Miejscowość ————————

Ulica ———————— 3915

PRZETARG PRZYMUSOWY.

Dnia 17. 3. 31. o godz. 11 przed poł. licytować będę u spedytora Sadeckiego za natychmiastową zapłatą gotówką: duże lustro, maszynę do szycia, fortepian, 2 dywaniki, 30 mtr. materjału kamgarn., 30 koszul wierzchnich, 40 mtr. materjału damskiego, szafę ogniotrwałą, gramofon, rozmaite meble i urządzenie sklepowe.

Kosiedowski, komornik sądowy w Toruniu.

PRZETARG PRZYMUSOWY.

W sobotę, dnia 21 marca 1931 r. o godz. 12 w południe sprzedawać będzie egzekutor Wydziału Powiatowego przy Powiatowej Kasie Chorych w Wąbrzeźnie, na pokrycie zaległych składek: 200 centr. suszki buraczanej, 2 wagi chemiczno-analityczne, 1 szafa żel. Zbiórka licytantów w Zakładach Przemysłowych w Kowalewie — Pom. (7045

Przewodniczący Wydziału Powiatowego.

UCHWAŁA.

W sprawie Alfonsa Modelskiego kupca w Gdyni — L. cz. 7 L 7/30 otwiera się postępowanie układowe do majątku tegoż (art. 37 Rozp. Prez Rzplitej o zapobieg. upadłości z dnia 6. 3. 28. poz. 244) z dniem 11 marca 1931.

Nadzorcą sądowym pozostaje nadal Bronisław Milewski w Gdyni, ul. Starowiejska. (7046

Gdynia, dnia 11 marca 1931 r.

5 N 8/31. **Sąd Grodzki w Gdyni.**

UCHWAŁA.

W sprawie upadłościowej firmy L. Skalski w Toruniu celem badania wierzytelności wyznacza się termin w tut. Sądzie pokój 7 na dzień 28. 3. 31. r. godz. 11.

Toruń, 9 marca 1931 r. (7036

5 N 1/31. **Sąd Grodzki.**

UCHWAŁA.

Na wniosek kupca Jana Łobody w Toruniu, ul. Chełmińska 5, który wniósł o odroczenie wypłat wyznacza się w tut. Sądzie pokój nr. 7 w dniu 3 kwietnia 1931 r. o godz. 11 termin celem rozpoznania sprawy.

Wierzyciele mogą przybyć na rozprawę celem udzielenia sądowi wyjaśnień (7035

Toruń, dnia 6 marca 1931 r. **Sąd Grodzki.**

WYWOŁANIE.

Marja Rutkowska, ur. Tucholska, służąca, zam. w Godziszewie pow. Tczew, podała wniosek o uznanie za zmarłego męża swego Bernarda Artura Rutkowskiego, ur. dnia 2 kwietnia 1889 r. w Tczewie, ostatnio zam. w Tczewie ul. Ogrodowa 17 a zaginionego w sierpniu 1920 r.

Zaginionego Bernarda Artura Rutkowskiego wzywa się, aby zgłosił się najpóźniej w terminie wywoławczym, który wyznacza się na 29 września 1931 r. o godz. 9 pokój 14 podpisanego Sądu, gdyż w przeciwnym razie nastąpi uznanie go za zmarłego.

Wszystkich, którzy mogliby udzielić wiadomości o życiu lub śmierci zaginionego, wzywa się, by donieśli Sądowi najpóźniej w terminie wywoławczym. (7047

Tczew, dnia 11 marca 1931 r.

3 F 2/31. **Sąd Grodzki.**

Torebki damskie,

parasolki, parasole, teczki, walizki, piłki gumowe, manikury, necesery, laski, portmonetki, proszę przekonać się ceny najtańsze towar dobry.

W. Szymański,

Toruń, Król. Jadwigi 12/14. (9756

Pisanie na maszynach, odpisy świadectw, powielanie, porady podatkowe

Biuro Kupieckie

7001 **Bydgoszcz Marszałka Focha 43**

„WIELKOPOLANKA"

z dniem 14. marca **zniżyliśmy ceny o 20%** na wszystkie wyroby znane ze swej dobroci 6985

Codziennie koncert radjowy.

LICYTACJĘ

bydła zarodowego

urządza

Pomorskie Towarzystwo Hodowców Bydła

w czwartek, dnia 26-go marca b. r. o g. 11-tej przed poł. na dziedzińcu Rzeźni Miejskiej w Grudziądzu.

Licytacja trzody chlewnej się nie odbędzie

Bydło przeznaczone na licytację jest szczepione ochronnie przeciw pryszczycy. Na przewóz bydła koleją wydaje Towarzystwo Hodowców Bydła zaświadczenia na uzyskanie 50 proc. zniżki frachtu. 6859

Katalogi na życzenie wysyla biuro Pomorskiego Towarzystwa Hodowców Bydła, Toruń, Plac Św. Katarzyny 1, nr. telefonu 64 (od godz. 16—18 telefon Toruń nr. 53) oraz będą takowe do nabycia w dniu licytacji przy wejściu na miejsce przetargu.

SZKOŁKI LEŚNE

mają do oddania

1.000.000	sos. posp.	1 rocz.	do 16 cm	wysok.
1.000.000	sos. posp.	1 rocz.	do 12 cm.	wysok.
500.000	sos. posp.	1 rocz.	do 8 cm.	wysok.
700.000	świerku	1 rocz.	do 12 cm.	wysok.
200.000	świerku	3 let.	do 35 cm.	wysok.
25 000	jesion	4 let.	do 60 cm	wysok.
10.000	buku czer.	1 rocz.	do 20 cm.	wysok.
10.000	daglezji	1 rocz.		

Zamówienia przyjmuje **Zarząd leśny w Komierowku**

Poczta Włościbórz pow. Sępolno

Restauracja „WANDA"

Lipowa 3. GRUDZIĄDZ Lipowa 3.

Poleca:

śniadania. obiady, kolacje

na czystem maśle

Wyszynk napojów alkoholowych

Obfity bufet **Billard.**

Licytacja.

Park Taborowy przy dworcu miejskim w Toruniu

Sprzeda w dniu 2 kwietnia 1931 r. o godz. 9 w drodze publicznej licytacji następujące materjały nienadające się do użytku w wojsku:

Łom drewniany 5887 kg (stare wozy).
Łom wełniany 1482 kg (stare derki).
Łom parciany 245 kg (stare postronki i celty).
Łom żelazny 11106 kg (stare wozy i dwukółki).
Łom skórzany 398 kg (skóra odpadkowa).
Kierownik Parku Taborowego w Toruniu. (7013

Buhaja zarodow.

zdatnego do skoku, po imporcie, matka z wysoką mlecznością, oraz większą ilość (7042

knurów i macior zarodow.

rasy wielkiej białej angielskiej po imporcie, po cenach umiarkowanych (i warunkach dogodnych) sprzeda

Majętność Napole p. Trzebczyk, powiat Chełmno.

Przetarg przymusowy. Nieruchomość położona w Toruniu stanowiąca dom mieszkalny z odłączonym chlewem i ustępem, podwórzem i ogrodem domowym, dom mieszkalny i chlew (na prawo na podwórzu) o rocznej wartości użytkowej 459 mk. i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Mokre k. 548 na imię Jadwiga Blum z d. Meyer żona Reinholda Bluma z Torunia - Mokrego, ul. Wiązowa 11 zostanie w drodze egzekucji dnia 30 kwietnia 1931 r. o godz. 11 przed południem wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój Nr. 7. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 2 listopada 1929 r. Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione a przy rozdziale ceny kupna dopiero po roszczeniu wierzyciela i innych prawach. Zaleca się dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokółu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda. Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybicia targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna. (7034

Toruń, dnia 2 marca 1931 r.

Sąd Grodzki.

5 K 48/29.
18

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Stacja autobusów

RESTAURACJA

GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 19 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 1,20. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 80 gr. począwszy 4926

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Stacja autobusów

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Codziennie znakomite

Flaki

HUNGARJA

Prosta 15/17

6969

Śledzie

pełnotłuste 8 szuk 1 zł 6770

Grelewicz

Wielkie Garbary 29

Syfony

5 ltr. z piwem okocimskiem każdego czasu do nabycia. Zamówienia uprasza Repr.

T. Chmurzyński

Toruń, Prosta 15/17, tel. 125, 6953

Meble

Kompletne pokoje: sypialne, stołowe, męskie gabinety, garnitury klubowe, urządzenie kuchenne, po cenach fabrycznych poleca

Wytwórnia Mebli

ul. Grudziądzka 90 w Toruniu. 6581

Obejrzyj wszędzie później przyjdź do mnie. Przekonasz się o cenach fabrycznych.

Makarony !

Krajanka	funt	60 gr
Nitkowy	„	65 gr
Gwiazdk	„	70 gr
Rurki	„	80 gr
Krawatki	„	80 gr
Kolanka	„	90 gr

Araczewski

Chełmińska przy Rynku

Przyjmuje asygnaty kredytowe 7043

TANIO

Koszule i spodeńki

fotbalowe, sportowe i do gimnastyki

Ceny znacznie zniżone!

B. Wilamowski

TORUN 6291

ul. Żeglarska 28

Repertuar Teatru Toruńskiego

W poniedziałek, dnia 16 bm. teatr nieczynny

We wtorek, dnia 17 bm. o godz. 20-ej „Polska Krew"

Operetka w 3 aktach Nedbala z wyst. gośc. Oli Obarskiej.

Telegramy

Z ostatniej chwili

Spontaniczne manifestacje na cześć Wodza Narodu

Z okazji Jego imienin

Warszawa, 16. 3. (PAT.). Dziś odbył się w Warszawie szereg uroczystych akademji ku czci p. Marszałka Piłsudskiego z okazji nadchodzących Jego imienin.

Sale, gdzie odbywały się akademje przepełnione były publicznością, która manifestowała spontanicznie na cześć Wodza Narodu. Na program złożyły się okolicznościowe przemówienia oraz produkcje artystyczno-wokalne.

W teatrze „Wesoły Wieczór" zagaił akademję wicemarszałek Senatu Bogucki, który w zakończeniu wzniósł okrzyk na cześć p. Marszałka Piłsudskiego, podchwycony z entuzjazmem przez zebranych.

W tym momencie orkiestra I-go pułku szwoleżerów odegrała Hymn Narodowy, a następnie „Pierwszą Brygadę". Następnie odbyły się produkcje artystyczne.

Mało im partyj!

Chłopscy partyjnicy tworzą nowe „Stronnictwo Ludowe"

(z) Warszawa, 16. 3. (Tel. wł.). - Wczoraj w niedzielę dokonało się ostatecznie połączenie 3 stronnictw ludowych Piasta, Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego w jedno stronnictwo.

Przez cały dzień wczorajszy obradował nad tą sprawą zjazd 150 delegatów trzech stronnictw chłopskich. Na zebranie delegatów przybyło 54 posłów i senatorów. Zjazd zagaił pos. Malinowski. Do prezydjum wybrano posła Malinowskiego, Dąbskiego i Witosa. Poseł Kiernik referował program stronnictw.

Nowy zespół wszystkich posłów ludowych postanowiono nazwać Stronnictwem Ludowem.

Prezesem kongresu został poseł Malinowski, prezesem Rady Naczelnej poseł Witos.

Trzęsienie ziemi w Macedonji



Ostatnie trzęsienie ziemi, jakie nawiedziło Macedonję, które pochłonęło przeszło 200 ofiar i 900 rannych, wyrządziło we wszystkich miasteczkach i osadach, dotkniętych katastrofą okropne spustoszenia, jak świadczą o tem zburzone domy. Ludność pozbawiona mienia i dachu nad głową, musiała szukać schronienia w namiotach.

Targi Poznańskie

Poznań. (PAT.). Wczoraj wieczorem odbyła się w biurze Międzynarodowych Targów Poznańskich konferencja prasowa, w czasie której dyrektor Targów prof. Ropp przedstawił zebranym reprezentantom miejscowej prasy stan prac przygotowawczych do tegorocznych targów.

Dyrektor Ropp zwrócił m. in. uwagę na bardzo ciężkie warunki, w jakich targi te mają się odbyć. Mianowicie przemysł polski jest wyczerpany wielkim wysiłkiem, dokonanym w r. 1929 w związku z P. W. K. i Międzynarodową Wystawą Turystyki w następnym roku, szczególnie zaś w związku z ogólnem przesileniem gospodarczem, ciążącym zresztą nietylko na Polsce, ale i na całej Europie. To też kierownictwo Targów postanowiło przeprowadzić pewną racjonalizację myśli przewodniej Targów Poznańskich i dążyć do zmiany dotychczasowych targów importowych na eksportowe przez rozszerzenie działu surowców, półfabrykatów oraz przetworów spożywczych. To nowe nastawienie Targów Poznańskich zapewniło im wydatną pomoc rządu, a także silne poparcie zrzeszeń jak Związku Fabrykantów, Izby Przemysłowo-Handlowej i t. d. Co do udziału zagranicy, sytuacja jest o tyle pomyślna, że wobec ratyfikowania przez Polskę traktatu handlowego z Niemcami przemysły Czechosłowacji, Francji, Belgji i Austrji zechcą utrzymać swój stan posiadania na rynku polskim ze względu na grożące niebezpieczeństwo ze strony konkurencji przemysłu niemieckiego i Targi niewątpliwie obeślą wydatnie.

Po referacie dyr. Roppa wywiązała się krótka dyskusja, w czasie której dyr. Ropp udzielał szeregu szczegółowych wyjaśnień.

Polskie awjonetki wróciły do Wilna

Wilno, 16. 3. (PAT.). Samoloty, uczestniczące w raidzie awjonetek polskich do państw bałtyckich w drodze powrotnej po odbyciu etapu Ryga — Wilno odlecą w poniedziałek, dn. 16 bm. z Wilna do Warszawy.

Lotnicy polscy wracają do stolicy z pełnem zadowoleniem z efektu lotniczego, który przedsięwzięty w okresie przejściowym od zimy do wiosny wykazał sprawność i zdolność naszych samolotów do najbardziej niebezpiecznych przelotów wśród jaknajgorszych warunków atmosferycznych.

Lotnicy byli przyjmowani bardzo serdecznie przez najwyższe czynniki rządowe, społeczeństwo i lotnictwo — Łotwy i Estonji.

Film polski w Rumunji

Z Czerniowiec donoszą: W tutejszym kinematografie „Central" wyświetlany jest ostatnio znany polski film dźwiękowy p. t. „Janko muzykant" z toruńczykiem Witoldem Conti (Kozikowskim) w roli głównej.

Z codziennej serji kłamstw...

„Gazeta Warszawska" a za nią prowincjonalne organy endeckie zamieściły wiadomość, jakoby minister rolnictwa, dr. L. Janta-Połczyński złożył podanie o udzielenie mu dymisji względnie, jakoby nosił się z zamiarem ustąpienia.

Koła miarodajne upoważniają do zaprzeczenia tej wiadomości i stwierdzenia, że **ani ministrowi dr. Połczyńskiemu, ani czynnikom,** do których prośba taka musiałaby trafić — **nic nie jest o zamiarach dymisji ministra rolnictwa wiadome.**

Na lądzie głód — na morzu zbrojenia

Amerykański potwór morski

Komisja do spraw marynarki wojennej w parlamencie amerykańskim załatwiała ostatnio sprawę budowy **nowego olbrzyma morskiego.** Chodzi tu mianowicie o budowę wielkiego krążownika nowego typu, który, niezależnie od swych zadań normalnego statku wojennego, ma służyć również jako t. zw. „okręt macierzysty" dla eskadry samolotów bojowych.

Wedle opinji fachowców, nowy ten potwór morski stanowi przewrót w dotychczasowych metodach budowania okrętów wojennych. O rozmiarach jego nabrać można wyobrażenia chociażby z tego, iż na pokładzie mieścić on **będzie stoisko dla 24 wielkich samolotów bojowych,** posiadając oczywiście pozatem rozległą wolną przestrzeń, potrzebną dla ich startowania lub lądowania. Dodać należy, że chodzi tu **o samoloty najcięższego typu bojowego,** z których każdy zdolny jest unieść **500 funtów bomb,** mogąc niemi obrzucić okręty nieprzyjacielskie **w promieniu 300 kilometrów od swego „statku macierzystego",** a więc w promieniu nieporównanie większym, niż siła działania najdalej niosących dział morskich.

Budowa nowego krążowca wchodzi w skład ogólnego programu rozbudowy floty wojennej, przedłożonego niedawno przez rząd amerykański parlamentowi.

Charakterystyczną rzeczą jest, iż większość parlamentarnej komisji do spraw marynarki **nietylko plan ten bez zastrzeżeń akceptuje,** ale wyraża pogląd, że wszystkie nowe jednostki pływające, do budowy których w myśl londyńskiej konferencji morskiej ma Ameryka niebawem przystąpić, powinny być budowane według wspomnianego typu, t. j. **posiadać odpowiednie urządzenia dla samolotów.**

Jak wiadomo, — poza szeregiem mniejszych statków wojennych — Stany Zjednoczone posiadają w tej **chwili 18 wielkich okrętów bojowych.** Wprawdzie trzy z pośród nich mają być wedle postanowień konferencji morskiej zniszczone. Czternaście dalszych jednak zostało kosztem olbrzymiej kwoty stu miljonów dolarów „zmodernizowane" w tym sensie, że zostały one zapomocą specjalnych urządzeń technicznych zabezpieczone przeciw torpedom, przez podwyższenie zaś pozycji dział uzyskały dalszą nośność obstrzału. Niezależnie od tego budowane **będą dalsze jednostki pływające.**

Na lądzie „suchej" Ameryki — głód i nędza. Skarb odmawia wszelkich zasiłków dla głodujących, miljonowych rzesz. Ale w „mokre" wody amerykańskie rzuca się **setki miljonów dolarów... na nowe zbrojenia wojenne.**

Anormalny stan wojny celnej Rzeszy z Polską musi się skończyć

Depesza wrocławskiej Izby Handlowej

Katowice, 16. 3. (PAT.). „Ostdeutsche Morgenpost" donosi, że wrocławska izba handlowa wystosowała wczoraj do urzędu spraw zagranicznych ministerstwa gospodarstwa i do kanclerza Rzeszy **depesze,** w których powołując się na ratyfikację przez Sejm polski traktatu handlowego, domaga się jaknajrychlejszego wprowadzenia go w życie i zakończenia w ten sposób **anormalnego stanu wojny celnej między Polską a Niemcami.**

Izba prosi o jaknajspieszniejsze postawienie sprawy traktatu na porządku dziennym obrad Reichstagu.

Programy radjowe

Wtorek 17 marca:

Warszawa 17.15—17.40 „Kultura Słowian pomorskich", wygł. p. St. Poraj.

Lwów 16.45. Audycja dla najmłodszych.

Budapeszt 19.30. „Faust", op. Gounoda.

Berlin 20.30. „Idjota", słuchowisko wedł. powieści Dostojewskiego.

Wiedeń 20.05. „Cecylja", op. w 3 aktach Oberleithnera.

Londyn Regional. 20.00 „Aida", op. Verdiego.

Stuttgart 20.45. „Tannhäuser i dżokeje" słuchowisko Lustiga.

„W państwie bojaźni bożej"

Morderstwo staje się metodą walki politycznej

Berlin, 16. 3. (PAT.). Członek stronnictwa komunistycznego w sejmie hamburskim R. **Henning** w wieku lat 39 został wczorajszej nocy **zabity w autobusie,** którym jechał do Hamburga.

Na jednym **z przystanków** przed Hamburgiem wsiadło do autobusu trzech osobników, którzy zajęli narazie spokojnie miejsca, po chwili jednak **pod groźbą rewolwerów wezwali** pasażerów do podniesienia rąk, następnie zwrócili się oni do posła Henninga i ustaliwszy jego tożsamość, **oddali do niego szereg strzałów,** zabijając go na miejscu, poczem szybko wysiedli, oddając jeszcze kilka strzałów i zbiegli pod osłoną nocy.

Ranny został również dwoma strzałami jeden **z pasażerów.**

Według dotychczasowych dochodzeń ustalono, iż sprawcy zabójstwa pochodzą **z radykalnych kół prawicowych. Henning** był członkiem sejmu hamburskiego od 1928 r.

Redaktor odpowiedzialny Stanisław Nowakowski w Toruniu Bydgoska 78
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz Michalik Stefan Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk Stadtgraben 6
Redaktor odpowiedz. na Wejherowo Wł. Grabowski Gdańska 4, tel. 64
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław Cyprjan Karpiński Inowrocław, ul. Toruńska 9,
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwo: „Dzień Pomorski" „Dzień Bydgoski" „Gazeta Gdańska" „Gazeta Morska" „Dzień Kaszubski", „Dzień Kujawski",
Czcionkami Pom. Druk. Roln. S. A. w Toruniu Bydgoska 56

Abonament miesięczny wynosi:
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . 3.40 zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . 3.— zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . . 2.30 g-
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarcznnie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO" miesięczna w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł